

# Dziwny jest ten świat

## KARY ZA DOMAGANIE SIĘ POSAGU

Izba wyższa parlamentu indyjskiego uchwaliła projekt ustawy, wprowadzającej ostre kary za domaganie się posagu od przyszłej małżonki lub jej rodziny. Jak wiadomo instytucja posagu jest w Indiach niezwykle mocno zakorzeniona i mimo starań władz, wciąż na tym tle dochodzi do konfliktów, niejednokrotnie o tragicznym przebiegu. W związku z tym nowa ustawa przewiduje kary od 2 do 5 lat więzienia za branie posagu a za prześladowanie na tym tle nowo zaślubionych kobiet — nawet karę dożywocia. Poza tym znosi w tym wypadku możliwość kaucji i nakłada obowiązek udowodnienia, że posagu nie domagano się, ani go nie brano, na rodzinę matki.

## RABUS UBRANY TYLKO W MASKE

Kompletne nagi mężczyzna z zamaskowaną (jedyne) twarzą dokonał w ciągu minionych 3 tygodni 4 napadów rabunkowych wyrabiając torebki z pieniędzmi samotnym kobietom. Policja w portowym mieście Biloxi w stanie Missisipi nie może schwytać przestępcę, ponieważ poszkodowane kobiety nie są w stanie podać żadnych szczegółów mogących pomóc w identyfikacji napastnika.

## NOWY REKORD W MASZYNOPISANIU

Światowy rekord w pisaniu na maszynie pobił 44-letni obywatel Indii, Shambhoo Anbhawanee przez 5 i pół dnia wielokrotnie przepisywał religijny tekst hindu. Dokładnie zajęło mu to 123 godziny. Dotychczasowy rekord z roku 1969, 128 godzin i 15 minut, należał — według Księgi Rekordów Guinnessa — do niewidomego urzędnika z Manchesteru, Mike'a Howella.

Anbhawanee, który zawodowo pisze na maszynie od 19 roku życia, przyjmował podczas tego maratonu środki przeciwbólowe i witaminy. Zaczął od tempa 60 znaków na minutę, skończył na 15 osłagając średnią szybkość 24 uderzeń. W sumie uderzył w klawiaturę 808.000 razy. Zgodnie z regulaminem mógł co godzinę korzystać z 5-minutowej przerwy na jedzenie, mycie, pójście do toalety i spanie.

## 41 PÓŁ MIESIACA W GROBIE

Amerykański śpiewak muzyki country Bill White przygotowuje się do spędzenia 4 i pół miesiąca w specjalnie przystosowanym grobowcu. Jego celem jest zebranie środków dla fundacji zajmującej się przeprowadzaniem przeszczepów u dzieci. 52-letni White zostanie pogrzebany nie po raz pierwszy — w ciągu ostatnich 12 lat dawał się on już pochować sześćdziesięciokrotnie. Najdłuższy jego pobyt pod ziemią trwał 140 dni bez przerwy. W grobach spędził łącznie 3 lata swojego życia — wyznał śpiewak. Niektórzy twierdzą, że jest samolubem, ale są oni w błędzie. Ja traktuję to jako pracę. Bill White zostanie „pochowany” w najbliższych dniach w Melbourne na Florydzie. Czeka na niego grobowiec o wymiarach około 1 na 2 metry, wyposażony w telefon, radio i telewizor. Nad nim wznosi się konstrukcja zawierająca przewody klimatyzacyjne oraz 3 linie telefoniczne. Dzięki temu White będzie mógł brać udział w audycjach emitowanych przez środki masowego przekazu. Opr. (Jsb)

Wydanie I ŁÓDŹ, poniedziałek, 25 sierpnia 1986 roku CENA 8 ZŁ Rok XLII 197 (12103) PL ISSN 0248-1787 Nr indeksu 36004

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

# Centralne obchody Święta Lotnictwa

W wielu miejscowościach w całym kraju trwały 24 hm. imprezy zorganizowane dla uczczenia Święta Lotnictwa polskiego — 42 rocznicy pierwszych lotów bojowych 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” i 3 pułku lotnictwa szturmowego na przyczółku warszawo-magnuszewskim w 1944 r.

Uwienieczeniem centralnych obchodów, zorganizowanych w br. na Rzeszowszczyźnie, był wielki festyn lotniczy na podrzeszowskim lotnisku w Jasionce. W obecności wielu tysięcy widzów odbyły się pokazy lotnicze, podczas których swój sztuki zaprezentowali piloci samolotów cywilnych i wojskowych, w tym najnowszej generacji. Z dużym zainteresowaniem publiczności spotykały się pokazy de-



monstracji spadochronowej, skrobacje lotnicze na samolocie „Zlin-50” i śmigłowcu „Mi-2” w wykonaniu Janusza Kasparka i Witolda Świdzka, a także na szybowcach oraz pokazy lotnictwa sanitarnego (na zdjęciu) i gaszenie pozorowanego pożaru przy pomocy „bomb wodnych” z samolotów rolniczych „Dromader” i „Kruk”. Orkiestra reprezentacyjna wojsk lotniczych przedstawiła program muzyczny parady. Publiczność zwiędziała też wystawę sprzętu lotniczego miejscowego aeroklubu.

## Odpowiedź M. Gorbaczowa na pisanie przywódców sześciu państw z Delhi

# Odpowiedzialność za obronę świata ponoszą wszystkie narody

Michaił Gorbaczow zgadza się całkowicie z zawartym w deklaracji przywódców 6 państw z Delhi poglądem, że odpowiedzialność za obronę świata ponoszą wszystkie narody. W odpowiedzi na pisanie przywódców Argentyny, Grecji, Indii, Meksyku, Szwecji i Tanzanii, ogłoszone 23 bm., sekretarz generalny KC KPZR podkreśla, że nie ma pilniejszego i ważniejszego zadania, niż położenie kresu wszelkim próbom nuklearnym.

M. Gorbaczow uważa, że ten cel powinien przyswiecać rozpętanym w Genewie rozmowom radziecko-amerykańskim. Ważnym forum wielostronnym rozmów w tej samej sprawie może się stać konferencja rozbrojeniowa, jeśli zostaną usunięte sztuczne bariery, utrudniające osiągnięcie postępu w przygotowaniu projektu układu, który zakazałby dokonywania wszelkich eksplozji doświadczalnych.

„Tak samo jak wy, jesteśmy przekonani, że kosmos powinien być wykorzystywany wyłącznie w celach pokojowych, dla dobra całej ludzkości” — podkreśla Michaił Gorbaczow. ZSRR opowiada się za umocnieniem zasad układu o ograniczeniu systemów obrony przeciw-

# Groźny pożar w Domu Słowa Polskiego

Blisko 6 godzin trwała akcja warszawskich strażaków, gaszących pożar, który wybuchł w godzinach nocnych w siedzibie Zakładów Graficznych Domu Słowa Polskiego w Warszawie. Ogień objął część głównego budynku produkcyjnego wraz z dachem — ok. 3 tys. m kw. powierzchni. Pierwszy meldunek o pożarze Komenda Stołeczna Straży Pożarnej otrzymała o godz. 22.14. W minutę później do akcji wkroczyły pierwsze jednostki straży.

W pierwszej fazie operacji — jak poinformował reporter PAP pełniący obowiązki oficera dyżurnego KS mł. chor. Romuald Malinowski — brały udział 22 sekcje, w tym oddział ratownictwa technicznego i chemicznego. Pożar rozprzestrzenił się na cały zakład, zagrożona była drukarnia gazetowa. Intensywność pożaru potęgowała łatwopalność materiałów konstrukcyjnych budynku. Do akcji gaszenia skierowano więc kolejne 24 sekcje. Po dwóch godzinach akcji gasniczej pożar zlokalizowano. Akcję utrudniały znajdujące się w strzale pożaru pojemniki z amoniakiem i stężonym kwasem azotowym. Blisko 300 strażaków, wyposażonych w ciężkie samochody gaśnicze (Dalszy ciąg na str. 2)

## POROZUMIENIE RADZIECKO-BULGARSKIE

# Wkrótce drugi wspólny lot kosmiczny

W pierwszej połowie 1988 r. obywatel bułgarski weźmie udział w pilotowanym radziecko-bułgarskim locie kosmicznym na orbitalnym kompleksie naukowym „Mir-Sojuz”.

Podpisany w Moskwie protokół o drugiej tego typu wyprawie z udziałem kosmonautów obu krajów przewiduje, że załoga międzynarodowa przeprowadzi wiele eksperymentów naukowych przygotowanych przez uczonych ZSRR i Bułgarii z wykorzystaniem przygotowanej w tych państwach aparatury.

# CO DZIEŃ NIESIE

W 237 dniu roku stołeczne wzeszło o godz. 5.35, zajdzie zaś o 19.40.

## Imieniny obchodzą:

Lueylla, Luiza, Patrycja, Ludwik, Namysław  
**Dyżurny synoptyk**  
w dniu dzisiejszym przewidyje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie na ogół umiarkowane. Możliwość wystąpienia przelotnego deszczu. Temp. maks. w dzień około 18 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988,2 hPa (741,2 mm).

## Z kalendarza wydarzeń

1841 — Ur. E. T. Kocher chirurg szwajcarski, laureat Nagrody Nobla.  
1891 — Ur. G. Morcinek, pisarz.  
1971 — Zm. W. Daszewski, scenograf.  
1944 — Wkroczenie wojsk alianckich do Paryża

## Tako sobie myśl

Żadne dobrodziejstwo nie może przelamać ziej natury.

## Uśmiechnij się



— Nie mogę już wstać tego jedzenia dla wczasowiczów!

MAGDA OLCZYK



Na moskiewskim stadionie Łużniki odbył się w sobotę potężny wiec, którego uczestnicy gorąco poparli nowe radzieckie propozycje pokojowe.

N/s.: uczestnicy wiecu maszerują na Łużniki, niosąc hasła antywojenne. CAF — TASS

## „SOPOT 86”

# Koncert laureatów zakończył festiwal

23 bm. galowy koncert laureatów w Operze Leśnej, który i tym razem przeciągnął się do późnych godzin nocnych, zakończył 4-dniowy maraton zagranicznej i polskiej piosenki — XXIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki „Sopot 86”.

Po raz ostatni przed festiwalową widownią, która wiernie i w komplecie, pomimo przenikliwego chłodu, uczestniczyła w tej imprezie, wystąpili laureaci konkursu o „Grand Prix” i nagrodę „Bursztynowego Słowika”, a także zdobywcy nagród ufundowanych przez przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji oraz dziennikarzy akredytowanych na festiwalu.

Naturalnie największy aplauz towarzyszył występom uhonorowanych głównymi nagrodami wykonawców tegorocznego festiwalu: Amerykance Mary Getz zdobywczyni „Grand Prix” oraz Vicki Benekert ze Szwecji, która za najlepszą interpretację polskiej piosenki otrzymała nagrodę „Bursztynowego Słowika”.

W koncercie galowym zaprezentowali się raz jeszcze zdobywcy dalszych nagród i wyróżnień: duet fiński „The Monroes”, Miklos Varga z Węgier, Shigeru Matsuzaki z Japonii, przedstawiciel Australii Robbie Krupski, Beata Kozidrak (Polska), Irina Otiewa z ZSRR, zespół „Stern Meissen” z NRD oraz Michał Bajor, zdobywca nagrody dziennikarzy.

Tego wieczoru, ostatniego w cza-

nie XXIII MFP „Sopot 86” wystąpili gościnnie kolejne „gwiazdy” tegorocznej imprezy — międzynarodowa grupa „Bad Boys Blue” oraz Karel Gott.

(PAP)

# SPORT • SPORT •

- \* W PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASIE: Widzew wygrał w Gdańsku z Lechią, ŁKS przegrał w Łodzi z Górnikiem Zabrze.
- \* W DRUGIEJ LIDZE: komplet punktów Włókniarz w Ploekcu.
- \* MEDALE kajakarzy i wioślarzy na MS.
- \* „SREBRO” K. Nowak na MP w tenisie ziemnym.
- \* ZAKOŃCZENIE XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Szczegóły oraz pozostałe informacje sportowe na str. 6.

N/s.: Marek Lbik i Marek Dopierała — wicemistrzowie świata w kajakarstwie w konkurencji C-2 na 1000 metrów. CAF — Romuald Królak — telefot



Laureaci Nagrody Publiczności — włoski zespół „Milk and Coffee”.

kuksji, jest naszym wkładem w rozwój piosenki i jednocześnie polskim „oknem na świat”. W tym roku 19 artystów, którzy brali udział w konkursie, było w przeważającej części debiutantami. Zwycięzcy Grand Prix i nagrody „Bursztynowego Słowika” — Mara Getz, rozpoczęła swoją karierę zaledwie w 1980 roku.

Wysoki poziom artystyczny koncertów skłania do myślenia o przyszłości tego festiwalu. Być może odzyska on swoje znaczenie i stanie się na powrót festiwalem Interwizji. Okazało się bowiem, że nawet przy pewnych trudnościach finansowych stać nas na europejski poziom. Wszyscy zasługują na słowa uznania. Nawet nasza dotychczasowa „pięta Achillesowa” — konferan-

sa stała przylgnęła do artysty. K. Gott mimo zmieniających się mód, wciąż pozostaje taki sam. Sopocka publiczność może być zadowolona, bowiem 22 lata temu właśnie tutaj zadebiutował piosenką „O kocie Teofilu”. Dni po latach sukcesów znów był z nami, udowadniając swoją nieprzemijającą osobowość artystyczną i światową pozycję. Dwa lata temu prasę obiegła sensacyjna wiadomość, że K. Gott jest ojcem i to blisko 9-letniej dziewczynki. Na pytanie dziennikarzy, dlaczego tak późno ujawnił ten fakt odpowiedział, że chciał swojej córce zapewnić szczęśliwe dzieciństwo. Kiedy dłużej nie udało się ukrywać tego faktu przed wielbicielami talentu i urody artysty, zdecydował się publicznie pokazać dziewczynkę. K. Gott nie mieszka na stałe w dzweczynie, nie jest znanym mężczyzną i najbardziej cenii sobie wolność. Ma wiele zainteresowań, maluje obrazy, gra w tenisa na swoim prywatnym korcie. Na co dzień jest bardzo zajęty — podróże, koncerty, praca nad nowymi płytami. Nie ma zamiaru zmienić swojej osobowości artystycznej, nie chce tracić wielbicieli, dla których wciąż niezmiennie wspaniałym głosem śpiewa od 22 lat.

Na sopockim festiwalu gościliśmy również gwiazdy polskiej piosenki. Organizatorzy zaprosili E. Geppert i M. Bajora. Trudno było mi uwierzyć, że blisko pięćdziesięcioletni widzowie z takim entuzjazmem przyjmie artystów. Piosenki przez nich wykonywane nie prowokują bowiem do zabawy, a wręcz przeciwnie — do myślenia. Ciężka, która była w sopockim amfiteatrze, świadczyła również na korzyść publiczności, a jednocześnie potwierdziła wysoką klasę polskich gwiazd. To były wspaniałe minirecitale. Urodziły się pod polskim niebem nowe gwiazdy. Dziennikarze również potwierdzili ten fakt, przyznając swoją nagrodę M. Bajorowi. Również werdykt jurorów, którym przewodniczył R. Waschke był zgodny z opiniami publiczności. Do regulaminu według którego oceniano wykonawców przewodniczący wprowadził kilka nowości, m.in. powiedział on, że piosenka musi mieć myśl i być możliwa do zaśpiewania. Na tym festiwalu słuchaliśmy takich właśnie piosenek. Utrzymać wysoki poziom, to życzenia dla organizatorów przyszłorocznego festiwalu.

# Główne nagrody popłynęły za ocean (Korespondencja własna z Sopotu)

szerzy... G. Torbicka i T. Raszek zasługują na brawa. Po raz pierwszy od wielu lat publiczność sopocka nie cierpiała, kiedy zapowiadano artystów z innych krajów. Na pewno udowodnił swoją klasę M. Niedźwiecki, twórca popularnej listy przebojów programu trzeciego PR. Publiczność Opery Leśnej w Sopocie nie nudziła się nawet przez moment. Warto było zapłacić po 1800 zł za bilety na trzy kolejne wieczory i 2300 zł za koncert laureatów i występ K. Gotta. Kilka informacji o tym najbardziej popularnym artyście z Czechosłowacji. Karel Gott na swoim koncie ma 110 nagranych płyt długogrających, które w wielu krajach rozszły się w milionowych nakładach. Płyta zatytułowana „Złoty głos z Pragi”, którą artysta nagrał w 1969 roku dla wytwórni „Polydor” jest ciągle wznawiana. Określenie znawców „romantyczny tenor”



Laureaci Nagrody Publiczności — włoski zespół „Milk and Coffee”.

CAF — S. KRASZEWSKI

To był bardzo dobry festiwal. Od wielu lat nie oglądaliśmy koncertów na tak wysokim poziomie. Wielka to zasługa dyr. artystycznego festiwalu Wojciecha Trzebińskiego, który wraz z komisją przegladal nadesłane przez wytwórnie fonograficzne, organizacje telewizyjne i radiowe oraz agencje i impresariaty artystyczne — materiały reklamowe z propozycjami uczestników na festiwal. Wybrał najlepszych piosenkarzy i zaprezentował ich w Sopocie — to było pierwsze i najbardziej odpowiedzialne zadanie, z którego dyr. artystyczny wywiązał się znakomicie. Po pierwszym festiwalowym dniu w pokoju hotelowym W. Trzebińskiego włączył dzwoniący telefon, zwichlił temu przedsięwzięciu gratulowali poziom artystyczny. I trzeba stwierdzić, że właśnie ten festiwal, który od wielu lat wzbudzał kontrowersje i prowokował do gorących dys-

# Z soboty na niedzielę w kraju na święcie

► Bohicy gmin Szczecin, Mędrzechów i Zakliczyn, jako pierwsi w woj. tarnobrzeskim poduniosli w świąteczny trud podczas tradycyjnych dożynek, które odbyły się 31 bm. Wraz z nimi w obrzędach święta plonów uczestniczyli pracownicy zaprzyjaźnionych zakładów pracy oraz mieszkańcy okolicznych miast. Objeżdżali oni tradycyjne korowody dożytkowe w wykonaniu zespołów regionalnych oraz wzięli udział w imprezach artystyczno-rekreacyjnych.

► W lasach w Dębniku koło Koraszewic (obecnie Krakowskie) w 1944 r. miała miejsce wielka bitwa partyzantów polskich i radzieckich z wojskami niemieckimi okupantów. Zginęło wówczas kilkudziesięciu bojowników.

► 24 bm. przed obeliskiem wzniesionym ku czci poległych partyzantów odbyła się z okazji 43 rocznicy bitwy, patriotyczna manifestacja miejscowego społeczeństwa. Złożono wieńce i wianki kwiatów.

► Największe w kraju Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku będzie gospodarzem odbywanej po raz pierwszy w Polsce międzynarodowej konferencji Związku Europejskich Muzeów na Wolnym Powietrzu. Ten afiliowany przez UNESCO ośrodek powstał w 1972 roku na zjeździe w Helsinkach i zrzesza aktualnie 17 krajów Europy. A Polska jest jednym z aktywnych jego członków-zakładców.

► Konferencja rozpocznie się 30 bm. na terenie skansenu w Radomiu, poczem jej uczestnicy przemierzą się do Zakopanego.

► 23 bm. opuściła Warszawa delegacja stołecznych organizacji młodzieżowych, udająca się do Budapesztu na XIII Spotkanie Młodzieży Stolarzy Państw Socjalistycznych.

► Z inicjatywy stołecznej organizacji OBRMO prowadzona była w niedzielę na terenie stołecznej województwa warszawskiego akcja porządkowa mająca na celu ochronę terenów zielonych.

► Działaniami, w których uczestniczyli obok społeczników z OBRMO funkcjonariusze MO, służby leśnej, Straży Ochrony Przyrody i Straży Pożarnej objęto Kampinowski Park Narodowy, lasy Kabackie i lasy chojnowskie. Wisła i jej brzegi w obrębie województwa stołecznego, okolice Zalewu Zegrzyńskiego, a więc popularne miejsca wypoczynku warszawiaków.

► W krakowskim teatrze „Groteska” rozpoczął się 23 bm. XXIV Polski Kongres Esperantystów. Swoją działalność impreza zgłosiła blisko 500 osób z kraju i zagranicy. Przybyli m. in. goście ze Szwecji, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch, NRD, Bułgarii i Czechosłowacji.

► 23 bm. w Kaminierzu nad Wisłą w kościele farnym zakończono cieszący się dużym uznaniem melomanów letni cykl koncertów organowych i kameralnych.

► W programie koncertów wykonano kompozycje Mikolaja z Krakowa, Bacha, Haendla, Giucka, Mozarta, Brahmsa i innych.

► Młodzieżowe — popularna miejscowość wczasowa na Wybrzeżu Szczecińskim, goszcząca corocznie kilkadziesiąt tysięcy wczasowiczów, ma otrzymać w 1983 r. nowoczesny hotel z ponad 300 miejscami. Zbudowany na zostanie przez firmę austriacką Warimpex Handels AG. Zakłada ona, że hotel przekazany zostanie do użytku w połowie 1983 r. — na pełnię sezonu turystycznego tegoż roku. Program inwestycji przewiduje, że nowy obiekt dysponować będzie 3 zakładami gastronomicznymi, a 350 miejscami.

► W Czaple (woj. piłskie) rozpoczął się IX Ogólnopolski Plenar Artystyczny pod nazwą „Wzrost i zdyktowanie Wsi Fomorskiej”. Patronką nad tegorocznym plenerem, który potrwa do 12 września, objęła Wyższa Oficerska Szkoła Samochodowa w Pile.

► W wywiadzie udzielonym w niedzielę holenderskiej rozgłośni radiowej, minister obrony Willem van Zeeland odniósł się do prezydenta USA Ronald Reagana o przyjęcie przedłożonej przez radzieckie przywódce Michaila Gorbaczowa propozycji całkowitego zakazu prób nuklearnych.

► W sobotę Stany Zjednoczone po raz 13 przeprowadziły próbe rakiet dalekiego zasięgu MX, która po 30-minutowym locie i przebiegu ok. 7 tys. km osiągnęła cel wyznaczony na Pacyfiku. Rakietą wyposażoną w 8 atrop głowic bojowych wyposażona została z bazy Vandenberg w Kalifornii. Do grudnia br. USA będą miały na wyposażeniu 10 tego rodzaju rakiet.

► Szef wielkiego koncernu prawnego i przewodniczący komitetu organizacyjnego igrzysk sportowych państw członkowskich Brytyjskiej Wspólnoty Narodów Robert Maxwell wytoczył proces sądowy przeciwko tym państwom, które na znak protestu przeciwko polityce Londynu wobec Pretorii zbrojkowały te imprezy sportowe. Ogółem Maxwell zażądał zwrotu 2,3 mln funtów strat i odszkodowania za straty poniesione z powodu bojkotu igrzysk.

► Na stanowisko generała armii mianowany został minister obrony Nikaragui, Umberto Ortega. W uroczystości mianowania na wyższy stopień wojskowy szefa resortu obrony Nikaragui wziął udział prezydent Daniel Ortega, który osobiście wręczył akt nominacji.

► Policja hiszpańska zatrzymała w niedzielę człowieka podejrzanego o wzięcie udziału w lasach otaczających stary klasztor benedyktynów, Montserrat w Katalonii.

► Ogień, który szalał tam w ostatnich dniach i spowodował straty w drzewostanie obliczone na 6 mln dolarów, groził zniszczeniem słynnego klasztoru będącego w czasach dyktatury frankistowskiej schronieniem dla przeciwników Franco oraz dla lewicowych intelektualistów hiszpańskich.

► Na stanowisko generała armii mianowany został minister obrony Nikaragui, Umberto Ortega. W uroczystości mianowania na wyższy stopień wojskowy szefa resortu obrony Nikaragui wziął udział prezydent Daniel Ortega, który osobiście wręczył akt nominacji.

► Policja hiszpańska zatrzymała w niedzielę człowieka podejrzanego o wzięcie udziału w lasach otaczających stary klasztor benedyktynów, Montserrat w Katalonii.

► Ogień, który szalał tam w ostatnich dniach i spowodował straty w drzewostanie obliczone na 6 mln dolarów, groził zniszczeniem słynnego klasztoru będącego w czasach dyktatury frankistowskiej schronieniem dla przeciwników Franco oraz dla lewicowych intelektualistów hiszpańskich.

► Sytuacja w Pakistanie jest nadal napięta. Siły rządowe przeprowadziły w sobotę masowe aresztowania członków opozycji. W Sukkur, podczas rozruchów splonąła stacja kolejowa i począ, w Kotri — 2 budynki rządowe. Marsz protestacyjny w Larkanie został rozbity przez oddziały policji. W pobliżu Dadu zginęli 2 osoby, rany odniosło dziecko i kobieta.

► Zródła oficjalne podają, że od kuli policji i wojska zginęło dotychczas 29 osób. Opozycja natomiast ostrzeka, że liczba zabitych demonstrantów przekroczyła 60.

► W stolicy Meksyku zakończyły się trzydniowe rozmowy przedstawicieli popieranego przez Stany Zjednoczone, salwadorskiego rządu prezydenta Duarte i delegatów walczącego z nim ruchu partyzanckiego. Nie podano żadnych szczegółów przebiegu rozmów ale poinformowano, że została one wznowione w jednej z miejscowości w Salwadorze w dniu 19 września. Agencja UPI, powołując się na miarodajne źródła, pisze, że w kolejnym etapie rozmów weźmie osobiście udział prezydent Duarte.

► Amerykański dziennik „Washington Times” poinformował, że Federalne Biuro Śledcze (FBI) zintensyfikowało działania przeciwko osobom mającym poglądy niezgodne z interesem rządu amerykańskiego. Pod pretekstem walki z terroryzmem zwalczają się wszystkie innezy myślenia, a na wyposażenie policji wprowadzono w tym celu najnowszą technikę komputerową.

► W Londynie podano oficjalnie do wiadomości, że premier Margaret Thatcher wysłała list do radzieckiego przywódcy Michaila Gorbaczowa, w którym formalnie akceptuje zaproszenie do złożenia wizyty w ZSRR. Powołując się na miarodajne źródła, Agencja Reutersa pisze, że wizyta mogłaby nastąpić w przyszłym roku. Zaproszenie dla pani Thatcher zostało przekazane w czasie wizyty radzieckiego ministra spraw zagranicznych Edwarda Szewardnadze w Londynie w lipcu br.

► Jak już informowaliśmy, amerykański teolog ks. prof. CHARLES CURRAN, pozabawiony przez Watykan katedry teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Ameryki w Waszyngtonie za niezgodność z oficjalną doktryną Kościoła katolickiego podejście do problemów świadomości macierzyństwa i małżeństwa, oświadczył, iż będzie kontynuował działalność i walczył o przywrócenie mu praw nauczania.

► Rzecznik Watykanu dodał, że papież jest „głęboko przeciwny” stosowaniu środków karnych. Stosuje się je „tylko w wyjątkowych wypadkach”.

► 24 bm. był trzecim dniem walki personelu medycznego szpitala 30-lecia w Bydgoszczy o życie 5-letniej dziewczynki, jednej z kilkunastu osób poszkodowanych w niedzielnym wypadku drogowym. Od jadącego ciężarowego „Kamaz”, należącego do Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn „Zrem-Makrum” na wysokości mijających przystanków autobusowych PKS i WPK oderwało się bliźniacze koło naczepty i z impetem, niczym pocisk, wpadło na trótarz po drodze potrącając i raniąc wiele osób; koło zatrzymało się na osiedlowym kłostku z kwiatami, demolując obiekt i przyprawiło o szok znajdującą się w nim sprzedawczynię, która na szczęście nie odniosła obrażeń.

► Na miejscu w wypadku, na oczach wielu bezsilnych przechodniów, śmierć poniosła 34-letnia mieszkanka Bydgoszczy. Kilku innym potrzebującym kołem osobom pomocy medycznej udzieliło pogotowie ratunkowe. Niestety, nadal w poważnym stanie z bardzo ciężkimi obrażeniami czaszkowo-mózgowymi, znajduje się najmłodsza ofiara katastrofy — 5-letnia dziewczynka. Jak zapewnili dziennikarze PAP lekarz dyżurny chirurgii dziecięcej szpitala, stan zdrowia dziecka jest ciągle bardzo krytyczny.

► Dochodzenie w sprawie katastrofy prowadzi RUSW w Bydgoszczy.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

## M. Thatcher złoży wizytę w ZSRR

W Londynie podano oficjalnie do wiadomości, że premier Margaret Thatcher wysłała list do radzieckiego przywódcy Michaila Gorbaczowa, w którym formalnie akceptuje zaproszenie do złożenia wizyty w ZSRR. Powołując się na miarodajne źródła, Agencja Reutersa pisze, że wizyta mogłaby nastąpić w przyszłym roku. Zaproszenie dla pani Thatcher zostało przekazane w czasie wizyty radzieckiego ministra spraw zagranicznych Edwarda Szewardnadze w Londynie w lipcu br.

## Księdzu Curranowi grozi suspensa

► Jak już informowaliśmy, amerykański teolog ks. prof. CHARLES CURRAN, pozabawiony przez Watykan katedry teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Ameryki w Waszyngtonie za niezgodność z oficjalną doktryną Kościoła katolickiego podejście do problemów świadomości macierzyństwa i małżeństwa, oświadczył, iż będzie kontynuował działalność i walczył o przywrócenie mu praw nauczania.

► Rzecznik Watykanu dodał, że papież jest „głęboko przeciwny” stosowaniu środków karnych. Stosuje się je „tylko w wyjątkowych wypadkach”.

► 24 bm. był trzecim dniem walki personelu medycznego szpitala 30-lecia w Bydgoszczy o życie 5-letniej dziewczynki, jednej z kilkunastu osób poszkodowanych w niedzielnym wypadku drogowym. Od jadącego ciężarowego „Kamaz”, należącego do Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn „Zrem-Makrum” na wysokości mijających przystanków autobusowych PKS i WPK oderwało się bliźniacze koło naczepty i z impetem, niczym pocisk, wpadło na trótarz po drodze potrącając i raniąc wiele osób; koło zatrzymało się na osiedlowym kłostku z kwiatami, demolując obiekt i przyprawiło o szok znajdującą się w nim sprzedawczynię, która na szczęście nie odniosła obrażeń.

► Na miejscu w wypadku, na oczach wielu bezsilnych przechodniów, śmierć poniosła 34-letnia mieszkanka Bydgoszczy. Kilku innym potrzebującym kołem osobom pomocy medycznej udzieliło pogotowie ratunkowe. Niestety, nadal w poważnym stanie z bardzo ciężkimi obrażeniami czaszkowo-mózgowymi, znajduje się najmłodsza ofiara katastrofy — 5-letnia dziewczynka. Jak zapewnili dziennikarze PAP lekarz dyżurny chirurgii dziecięcej szpitala, stan zdrowia dziecka jest ciągle bardzo krytyczny.

► Dochodzenie w sprawie katastrofy prowadzi RUSW w Bydgoszczy.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

## Stany Zjednoczone „Sądy uznają, że prezydent może łamać prawo”

Federalny Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na korzyść rządu USA sprawę wniesioną przez 3 obywateli, wśród nich członka Izby Reprezentantów Kongresu, przeciwko Ronaldowi Reaganowi, sekretarzowi stanu George Shultzowi, ministrowi obrony Casparowi Weinbergerowi i dyrektorowi Centralnej Agencji Wywiadowczej Williamowi Caseyowi o naruszenie ustawy o neutralności, w związku z popieraniem nikaraguańskich contras. Ustawa ta zabrania Sta-

## Koło jak pocisk

► 24 bm. był trzecim dniem walki personelu medycznego szpitala 30-lecia w Bydgoszczy o życie 5-letniej dziewczynki, jednej z kilkunastu osób poszkodowanych w niedzielnym wypadku drogowym. Od jadącego ciężarowego „Kamaz”, należącego do Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn „Zrem-Makrum” na wysokości mijających przystanków autobusowych PKS i WPK oderwało się bliźniacze koło naczepty i z impetem, niczym pocisk, wpadło na trótarz po drodze potrącając i raniąc wiele osób; koło zatrzymało się na osiedlowym kłostku z kwiatami, demolując obiekt i przyprawiło o szok znajdującą się w nim sprzedawczynię, która na szczęście nie odniosła obrażeń.

► Na miejscu w wypadku, na oczach wielu bezsilnych przechodniów, śmierć poniosła 34-letnia mieszkanka Bydgoszczy. Kilku innym potrzebującym kołem osobom pomocy medycznej udzieliło pogotowie ratunkowe. Niestety, nadal w poważnym stanie z bardzo ciężkimi obrażeniami czaszkowo-mózgowymi, znajduje się najmłodsza ofiara katastrofy — 5-letnia dziewczynka. Jak zapewnili dziennikarze PAP lekarz dyżurny chirurgii dziecięcej szpitala, stan zdrowia dziecka jest ciągle bardzo krytyczny.

► Dochodzenie w sprawie katastrofy prowadzi RUSW w Bydgoszczy.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

## ZAOSTRZENIE EMBARGA WOBEK KUBY

Rząd amerykański podjął nowe kroki, zaostrzając embargo gospodarcze wobec Kuby, wprowadzone w początki lat sześćdziesiątych. Prezydent Ronald Reagan zapobiegał ponownemu przedsięwzięciu m.in. surowy zakaz operacji finansowych między Stanami Zjednoczonymi a Kubą oraz kontaktów handlowych firm amerykańskich z kubańskimi firmami handlowymi, działającymi w krajach trzecich. Wprowadza się także kontrolę wobec biur podróży organizujących wyjazdy turystów amerykańskich na Kubę. Restrykcje dotyczą również przekazywania pieniędzy obywateli USA do tego kraju.

► Oskarżyciele domagali się, aby sąd nakazał ministrowi sprawiedliwości wszczęcie śledztwa w tej sprawie przeciwko rządowi USA. Sąd apelacyjny uchylił niekorzystne dla rządu orzeczenie sądu pierwszej instancji z 1984 roku, stwierdzając w uzasadnieniu, że nie ma uprawnień, aby zmusić do działania ministra sprawiedliwości.

► Orzeczenie to ostro skomentowali prawni pełnomocnicy wnoszący o odwołanie. Adwokat Marc van der Hout oświadczył m. in.: „Mamy sytuację, w której sądy rozstrzygają krzywdzący szal prezydenta a minister sprawiedliwości, którego prezydent trzyma w ręku odmawia wszczęcia śledztwa. Jest to sytuacja budząca odrazę, sądy w istocie uznają, że prezydent może łamać prawo i nie obawiać się oskarżenia”.

## „Prawda” ukaże się w Holandii

► Jak informuje kopenhaska gazeta „Berlingske Tidende”, grupa dziennikarzy duńskich przygotowuje wydanie numeru radzieckiego dziennika „Prawda” w języku holenderskim. Do przekładu wybrano numer „Prawdy”, który ukaże się 15 września.

► Inicjatorzy mają już za sobą pozytywne doświadczenie sprzedaży 40 tysięcy egzemplarzy „Prawdy” w języku duńskim i 80 tysięcy w szwedzkim, przy czym cena numeru kilkakrotnie przewyższa zwykłą dla gazet w tych krajach cenę.

► Numer przeznaczony do upamiętnienia w Holandii będzie miał nakład 150 tysięcy egzemplarzy.

## Pożyteczna profilaktyka

► Wiele osób, które wzięły udział w wychowawczym eksperymencie było zaskoczonych wynikiem. Okazywało się np., że spośród kilku biesiadników, którzy wspólnie raczyli się taką samą ilością piwa lub co mocniejszych trunków, jeden przechodził badania z wyjątkowo, u innych natomiast pobierz wykazywał przekroczenie dozwolonego poziomu alkoholu. Przyczyną były różne: nie samopoczucie, stan zdrowia, mniejsza waga itp., ogółem jednak nie zaliczyła sprawdził 1/3 ochotników.

► Policjanci wyjaśniali, że nie interesują ich nazwiska i nie dądo zatrzymania kogokolwiek, pragną jedynie uświadomić, na jakie ryzyko zaspadają za kierownicą po kieliszku użytkownicy samochodów narażają siebie i innych.

## Salmonella nadal w ataku

► Salmonella powtórnie zatriumfowała nad stanem sanitarnym i warunkami higienicznymi na letnich kłopotach. Tym razem zatrądo się 22 dzieci i 8 wychowawców przebywających na kolonijach, zorganizowanych przez warszawskie przedsiębiorstwo „Mera-Pnefal” w woj. ostrołęckim. Jak twierdzi lekarz dyżurny kraju, salmonella przeżył w paście z jaj. Na szczęście zatrucie przebiega łagodnie i nikt nie został hospitalizowany.

► Policjanci wyjaśniali, że nie interesują ich nazwiska i nie dądo zatrzymania kogokolwiek, pragną jedynie uświadomić, na jakie ryzyko zaspadają za kierownicą po kieliszku użytkownicy samochodów narażają siebie i innych.

## Groźny pożar

► Pożar nie będzie miał wpływu na druk gazet codziennych. Natomiast wystąpiła trudna obecnie do określenia, przeszkody z drukiem czasopism. Są duże straty materialne. Specjalna komisja, z udziałem przedstawicieli prokuratury, milicji i straży pożarnej, podjęła intensywne działania zmierzające do ustalenia przyczyn pożaru.

► Policjanci wyjaśniali, że nie interesują ich nazwiska i nie dądo zatrzymania kogokolwiek, pragną jedynie uświadomić, na jakie ryzyko zaspadają za kierownicą po kieliszku użytkownicy samochodów narażają siebie i innych.

## Salmonella nadal w ataku

► Salmonella powtórnie zatriumfowała nad stanem sanitarnym i warunkami higienicznymi na letnich kłopotach. Tym razem zatrądo się 22 dzieci i 8 wychowawców przebywających na kolonijach, zorganizowanych przez warszawskie przedsiębiorstwo „Mera-Pnefal” w woj. ostrołęckim. Jak twierdzi lekarz dyżurny kraju, salmonella przeżył w paście z jaj. Na szczęście zatrucie przebiega łagodnie i nikt nie został hospitalizowany.

► Policjanci wyjaśniali, że nie interesują ich nazwiska i nie dądo zatrzymania kogokolwiek, pragną jedynie uświadomić, na jakie ryzyko zaspadają za kierownicą po kieliszku użytkownicy samochodów narażają siebie i innych.

## PAKISTAN

### Dymisja za udział w orgii

► Pakistański minister, Mohammad Ayub Khan Tanoli został w sobotę oficjalnie zdymisjonowany przez premiera w wyniku ujawnienia przez prasę skandalu obyczajowego. Minister obchodził hucznie święto państwowe 14 sierpnia, upijając się i tańcząc nago wraz z 4 wyższymi urzędnikami oraz 4 zaproszonymi, również nagimi, paniami. Czyny tego rodzaju są surowo zabronione przez obowiązujące w Pakistanie prawa islamskie.

## GIEŁDA SAMOCHODOWA

► Sądząc po wczorajszej frekwencji amatorów czterech kółek, na łódzkiej giełdzie samochodowej zawitała już jesień. Sporo było aut wystawionych na sprzedaż, wśród których dominowały wozy krajowe i z państw socjalistycznych (dużo zwłaszcza „Ład” i „Skod”, nie zawiedli też potencjalni kupcy, a przede wszystkim kibice giełdowi. Widać wyraźnie, że uczestnicy niedzielnych spotkań przy ul. Puszkina — szczególnie ci, którzy odwiedzili Widzew-Wschód po przerwie urlopowej — nie oszowali się jeszcze z wysokimi cenami, obowiązującymi mniej więcej od połowy wakacji. Wysokie notowania — przede wszystkim nowych „maluchów” i „FSO” — ciągle są głównym tematem giełdowych komentarzy. Za tegoroczne „Fiaty 126p” żądano wczoraj — w zależności od przebiegu i wyposażenia — od 760 do 900 tys. zł. Z kilku „FSO”, wyprodukowanych w latach 1984—86, żaden nie był ceniony poniżej miliona zł.

► A oto niektóre ceny wywoławcze: „Syrena” — 1972: 95 tys. zł; 1974: 100; 1975: 130, 135; 1976: 80, 100; 1977: 140, 160; 1979: 130, 145, 205 (nowy silnik i skrzynia biegów); 1980: 185; 1982: 220. „Fiat 126p” — 1975: 220; 1976: 230, 250, 260, 285; 1977: 230, 245, 250, 270, 280, 285; 1978: 265, 270, 280, 290, 295, 300, 330, 340, 350, 400; 1979: 320, 330, 335, 340, 350, 355, 360, 420, 430; 1980: 380, 400, 410, 420, 430, 480; 1981: 400, 440, 450, 480, 490; 1982: 450, 470, 480; 1983: 530, 540, 560, 565, 580, 610; 1984: 600, 620, 640, 660, 680; 1975: 630 (składak), 670, 750, 780, 830 (odbiór w 1986 r.); 1986: 760, 770, 960. „Fiat 125p/FSO” — 1976: 360; 1977: 320, 370, 390, 435, 480, 550; 1978: 430; 1979: 550, 560, 570; 1980: 620, 650; 1981: 600, 650; 1982: 680, 810;

► 1984: 1.120 mln (silnik z „Poloneza” i 5 biegów); 1985: 1.150 mln, 1.240 mln; 1986: 930 (składak), 1.450 mln. „Skoda” — 1977: 690, (120L); 1980: 750 (120L); 1982: 1,1 mln (105S); 1983: 1,650 mln (105L). „Łada 1990” — 1978: 580 (SL); 1977: 550, 600, 610; 1978: 630, 720, 760 (SL); 1982: 900. „Wartburg” — 1982: 550; 1983: 970. „Trabant” — 1971: 185, 190; 1972: 230, 265; 1976: 230; 1978: 320; 1985: 750 tys. zł.

► 1984: 1.120 mln (silnik z „Poloneza” i 5 biegów); 1985: 1.150 mln, 1.240 mln; 1986: 930 (składak), 1.450 mln. „Skoda” — 1977: 690, (120L); 1980: 750 (120L); 1982: 1,1 mln (105S); 1983: 1,650 mln (105L). „Łada 1990” — 1978: 580 (SL); 1977: 550, 600, 610; 1978: 630, 720, 760 (SL); 1982: 900. „Wartburg” — 1982: 550; 1983: 970. „Trabant” — 1971: 185, 190; 1972: 230, 265; 1976: 230; 1978: 320; 1985: 750 tys. zł.

► 1984: 1.120 mln (silnik z „Poloneza” i 5 biegów); 1985: 1.150 mln, 1.240 mln; 1986: 930 (składak), 1.450 mln. „Skoda” — 1977: 690, (120L); 1980: 750 (120L); 1982: 1,1 mln (105S); 1983: 1,650 mln (105L). „Łada 1990” — 1978: 580 (SL); 1977: 550, 600, 610; 1978: 630, 720, 760 (SL); 1982: 900. „Wartburg” — 1982: 550; 1983: 970. „Trabant” — 1971: 185, 190

## POLITECHNIZACJA W SZKOLE

pożytkach politechnizacji w szkole pisano u nas równie wiele, jak o obiektywnych niemożnościach jej wprowadzenia. Widać pożytki wzięły jednak górę nad niemożnościami, bo w tym roku szkolnym zdecydowano się na pierwszy, dodajmy bardzo nieśmiały krok w kierunku edukacji politechnicznej.

Jej wyrazem będą uczniowskie praktyki zawodowe dla VI klas szkół podstawowych. Od kilku lat były one realizowane eksperymentalnie w 19 szkołach. Nowy przedmiot ma swój program, przygotowano również pomoce dydaktyczne i poradniki metodyczne dla nauczycieli. Tych jednak brakuje. Według wyliczeń chodzi o 7 tys. specjalistów. Dlatego też szkoły, które nie będą miały nauczycieli nowego przedmiotu, mogą być na razie zwolnione z obowiązku jego wprowadzenia. W klasach VII i VIII praktyki będą prowadzone fakultatywnie, a dopiero w następnych latach mają być obowiązkowe. Kiedy to nastąpi, trudno dziś powiedzieć, gdyż wyposażenie szkolnicza ogólnokształcąca, umożliwiająca kształcenie politechniczne, jest więcej niż skromne.

Początek został jednak zrobiony. W ponad 30 województwach znajdują się wzorcowe pracownie dydaktyczno-techniczne, które poprzez swoje terenowe filie udzielają szkołom wskazówek, jak mają urządzić swoje pracownie. Do pełnego sukcesu — obok dobrych rad — potrzeba

## Oświecona głowa i sprawne ręce

jednak narzędzi i maszyn. Tych brak. Oświata pieniędzy nie ma, a zakłady pracy maszyn i materiałów nie chcą szkolem dać. Perspektywa powszechnej edukacji politechnicznej jest więc dość mglista. Zakłady pracy zasilają się nakazami reformy — a więc koniecznością liczenia każdej złotówki, co utrudnia ponosić jakiegokolwiek darowizny. Tymczasem wiadomo, że bez pomocy zakładów pracy, szkoły same nie ruszą sprawy oświaty politechnicznej. Ile kosztowało-

by zresztą wyposażenie wszystkich szkół ogólnokształcących i podstawowych w warsztaty? W społecznym rachunku ekonomicznym jest wykorzystanie możliwości materiałowych i fachowych, jakie mają zakłady pracy. Nie chodzi tu tylko o maszyny, ale także o koncepcję edukacji politechnicznej. Wprawdzie teraz jakąś koncepcją mamy, bo w Ministerstwie Oś-

wiaty opracowano trzytygodniowy program edukacji politechnicznej, ale widać bez udziału tych, którzy najbardziej mogą pomóc w jej realizacji, tj. zakładów pracy. Ich opór wobec współpracy ze szkołami jest ciągle duży. Rząd ma nałożyć na zakłady pracy pewne obligatoryjne obowiązki związane z organizacją praktyk dla uczniów szkół podstawowych, a w przyszłości i liceów ogólnokształcących. Sporo chyba wody jednak upłynie, zanim ten nakaz spotka

się w przedsiębiorstwach z chęcią szczerą. A szkoda.

Dlaczego propagować trzeba politechniczną wiedzę w naszych szkołach ogólnokształcących? Prof. T. Tomaszewski z Uniwersytetu Warszawskiego uważa za przykład, że model wykształconego Polaka przyszłości to właśnie wykształcony robotnik, a nie inteligent, którego wychowują obecne programy nauki. Można się z tą tezą zgodzić lub nie. Faktem jednak jest, że edukacja politechniczna, formująca postawy innowacyjne, umiejętność organizacyjne jest niezbędna już dzisiaj. Zakłady pracy mają na co dzień dość dowodów niskiej kultury technicznej. Wypadki przy pracy, przedwczesne zużycie maszyn, niszczenie narzędzi, kłopoty z dyscypliną w pracy, z doktrynością, oszczędnością materiałów, z estetyką — wszystko to są owoce braku politechnicznego wychowania.

U progu nowego roku szkolnego, w którym — skromnie, ale jednak — startuje szkoła i praktykami w klasach szóstych, warto głosić i powszechnie mówić o tym, że nowoczesność kraju zależy również od tego, co się dzieje w pracowni politechnicznej szkoły podstawowej.

H. S.

# MYŚLENIE POPŁACA

Ponad 7,5 tys. wniosków racjonalizatorskich i 2 mld zł zaoszczędzonych z tytułu wdrożonych projektów — oto najkrótszy bilans ubiegłorocznej działalności racjonalizatorów i wynalazców woj. łódzkiego. Wśród 6 osób, którym wręczono niedawno w tym województwie tytuły „Mistrzów racjonalizacji” była inż. Elżbieta Franciszowska. Pracuje ona w Stacji Udatniania Wody i Hydrauliki Automatem Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego „Eskimo”.

Woda jest bardzo ważna dla produkcji. Nad jej jakością czuwa skomplikowany zespół urządzeń doglądanych, konserwowanych i remontowanych przez pracowników stacji udatniania. W „Eskimo” są to sami mężczyźni, „dowodzeni” przez kobietę — inż. E. Franciszowską. Przyszła do zakładu 9 lat temu, po kilku latach pracujących w doborzelińskiej cukrowni. Jest absolwentką Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej, gdzie otrzymała dyplom w 1971 roku.

„Moje wykształcenie, wbrew pozorom, nie odbiega od tego, co robię — mówię — a to dzięki temu, że prof. Stanisław Zagrodzi tak nas cukrowników kształcił, abyśmy zna-

li nie tylko procesy otrzymywania cukru, ale i zagadnienia oszczędności paliw i energii, problemy automatyki. To się mnie i moim kolegom bardzo w praktyce przydało. Uchroniło nas od wąsko specjalistycznego myślenia, które nie pozwala widzieć poszczególnych zagadnień w ich wzajemnym związku.

Zresztą, wiedzy stale nie starcza. Ja musiałam np. dokształcić się w zakresie dozoru urządzeń energetycznych. Bardzo lubię poznawać nowe zagadnienia. Może dlatego zostałam racjonalizatorem.

Trudno powiedzieć, kiedy to się stało. Po prostu starałam się rozwiązywać pewne problemy, które przynosiła nam w pracy codzienność. Wraz z podległymi sobie pracownikami proponowałam jako wnioski mniejsze lub większe ulepszenia. Było tego sporo, zarówno w zakresie samej produkcji, jak i bhp. Taka najpoważniejsza praca dotyczyła wykorzystania skraplających się oparów gorącej wody, używanej w produkcji, do celów technologicznych. Dopóki nie zastosowano wniosku, opary te szły po prostu w powietrze. Tymczasem jest to przecież ta sama gorąca, udatniona woda. Wniosek w

tej sprawie złożyliśmy we troje — oprócz mnie autorem był kierownik wydziału ruchu naszych zakładów inż. Cezary Tosiak i mój mąż — inż. mechanik Ireneusz Franciszowski, który pracuje w podobnej fabryce — im. Marchlewskiego. Wdrożenie wniosku dało zakładowi wielomilionowe oszczędności, a nam czwartą nagrodę w ubiegłorocznym ogólnopolskim konkursie oszczędności paliw i energii.

Nie zajmuję się racjonalizacją specjalnie. Moje pomysły wynikają po prostu z zainteresowania tym, co robię. Jeśli ludzi obchodzi to, czym się zajmuję, wtedy myślą o swojej pracy, a myślenie przynosi pożytek. W takim zakładzie, jak nasz, pole do popisu dla ludzkiego myślenia jest ogromne. Zresztą nie tylko w tej fabryce Wszędzie, gdzie pracuje człowiek, może on wnieść coś własnego do otaczającej go rzeczywistości, coś lepszego, twórczego. Rzeczywistością tą mogą być maszyny, urządzenia, organizacja pracy, wszystko” — podkreśliła inż. E. Franciszowska.

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Eskimo” myśli racjonalizatorska 119 członków fabrycznego Klubu Techniki i Racjonalizacji dała w ub. roku oszczędności, przekraczające kwotę 24,5 mln zł.

## Grób J. Heweliusza

Przed kilkoma dniami ekipa archeologów, architektów, antropologów, historyków i studentów pracujących pod kierownictwem docenta dr hab. Andrzeja Zbierskiego z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN odkryła w kościele św. Katarzyny w Gdańsku grób wielkiego polskiego astronoma Jana Heweliusza (1611—1687). Na zniszczonym wieku trumny zachował się wyraźny napis: J. H. Anno 1687, 28, a Jan Heweliusz zmarł właśnie 28 stycznia 1687 roku w Gdańsku.

N/z: przy grobie J. Heweliusza.

CAF — S. Kraszewski



## SZYFR W ŻYŁACH

# KREW nie woda

„Powiedz, jaką masz grupę krwi a powiem ci, kim jesteś” — nie jest to prawda wyniesiona z salonów wróżbiarskich, raczej z gabinetów psychologów. Cezar częścieli dochodzi on do wniosku, że grupa krwi określa charakter człowieka. Nie są to zresztą przekonania odkrywcze — w Japonii przeszło pół wieku temu ukazała się książka psychologa Kakuei Tanska „Grupa krwi i temperament”, a poloczne opinie o gorącej krwi u osób z temperamentem znaną są przecież i u nas. Pomagały te utrwalają się ostatnio tak bardzo, że właściciele niektórych biur matrymonialnych mają kłopoty ze znalezieniem partnera dla kobiet z grupy krwi B, ponieważ uchodzą one za samodzielne, zmienne w gustach i nastrojach — zaś przy obsadzeniu stanowisk kierowniczych preferują je się osoby z zerową grupą, charakteryzujące się ponad energią, przedsiębiorczością, a także umiejętność wymagać od siebie i innych.

Grupa krwi jest cechą niezmienną, przekazywaną przez rodziców potomstwu (wykorzystuje się to ciągle przy ustalaniu ojcostwa). Są z nią związane pewne biochemiczne właściwości tkanek i narządów. Cechy te według japońskich psychologów nie muszą być one u każdego człowieka, ale nie powinno na tego zdrowie. Osoby z grupą A są więc bardziej od innych podatne na tak zwane choroby cywilizacyjne: zaważ serca, miażdżycę, reumatyzm, cukrzycę, nowotwory. Obdarzeni grupą 0 natomiast mają znaczną odporność — z chorób trapiących najczęściej owardzenie dwunastnicy i żółtaczki. Żyją długo, mają w każdym razie większe szanse przeżycia 75 lat niż posiadacze innych grup krwi. Ci którym natura dała grupę B są mniej odporni od „zerowców”, bardziej od tych z grupą A. Najmniej wiadomo o zdrowiu ludzi z grupą AB, występuje ona bowiem najrzadziej, co rzecz jasna utrudnia obserwacje.

Osoby z grupą zero wyróżniają się zresztą nie tylko dobrą kondycją fizyczną — również psychiczną. Szwajcarski lekarz chorób kobiecych i psycholog karazem, dr J. M. Wenderlein, twierdzi zresztą, że jedno wpływa na drugiego: kondycja fizyczna kobiet z grupą 0 jest lepsza, ponieważ są one od innych osobniczek silniejsze psychicznie. Podobnie jest u mężczyzn z grupą zero: badając dawców krwi orzekł on, że osobnicy wyposażeni w tę własność grupę rzadziej od innych cierpią na nerwice i zaburzenia nerwowe, które mogą być podłożem innych schorzeń. Paryski psycholog, Jean Baptista Delacour poszedł jeszcze dalej: twierdzi on, że od grupy krwi zależy nie tylko odporność fizyczna, ale wręcz charakter danej osoby.

I tak ci z grupą A są sumienni, obowiązkowi, odpowiedzialni w pracy zawodowej, która cenią zresztą bardzo. Jeśli się czegoś podejmują starają

się nie sprawić zawodu. To samo odnosi się zresztą do kontaktów osobistych. Pozostają wierni tym, z którymi się zaprzyjaźniają. Są inteligentni — ich floraz inteligencji jest przeciętnie o kilka punktów wyższy niż u osób z innymi grupami krwi. Może dlatego w niektórych krajach ludzie z grupą A są uważani za jakby lepsze urodzonych.

Ci, którzy mają grupę B są wrażliwi, bardzo delikatni, o dużych zdolnościach. Z pozoru spokojni, ale ich uczucia mogą wybuchnąć bardzo gwałtownie i tak też je okazują. Są zmienni w nastrojach, by nie powie dzieć kapryśni. No i bardzo zazdrośni.

W Polsce 39 proc. obywateli ma grupę A, 33 proc. — 0, 13 proc. — B a tylko 5 proc. — AB. Wydawałoby się więc, że jesteśmy więc społeczeństwem ludzi ułożonych i sumiennych, solidnie pracujących lub posiadamy szczególne zdolności do robienia interesów. Czy tak jest naprawdę — każdy może odpowiedzieć obserwując siebie oraz swoje otoczenie, a obserwacje te będą najlepszą weryfikacją hipotez na temat zależności grupy krwi i charakteru.

Osoby z grupą AB są natomiast opętane przez uczucia — tak przynajmniej określa je krótko parzyński psycholog. Mieszają w nich co najmniej dwie dusze, zaś ich cechą szczególną jest to, że żadnej z nich swojego charakteru nie dają gwałtowności. Są szarpane uczuciami, co często bywa przyczyną rozterek i wątpliwości. Ale — wszystkie konflikty AB przeżywa sam z sobą nie wierzając się z nich. W miłości przyjaźni i małżeństwie ludzie ci są bliżej idealu — twierdzi Jean Baptista Delacour. — Pragną nie tylko osobistego szczęścia, starają się też obdarzyć nim partnera.

W Polsce 39 proc. obywateli ma grupę A, 33 proc. — 0, 13 proc. — B a tylko 5 proc. — AB. Wydawałoby się więc, że jesteśmy więc społeczeństwem ludzi ułożonych i sumiennych, solidnie pracujących lub posiadamy szczególne zdolności do robienia interesów. Czy tak jest naprawdę — każdy może odpowiedzieć obserwując siebie oraz swoje otoczenie, a obserwacje te będą najlepszą weryfikacją hipotez na temat zależności grupy krwi i charakteru.

BOŻENA WAWRZEWSKA

Kończą się wakacje. Nieładnie to zauważyć. Ruch w sklepach papierniczych, księgarniach. Rodzice, nie zawieszając ze skutkiem, poszukują uczniowskich mundurków, sportowych butów, bielizny. Nie nowego. Ta gonitwa ma nawet pewien smutek, ale...

Właśnie, gdyby tylko to. Ołóż rodzice, po okresie wakacyjnego luzu, kiedy to zupełnie „odpuścili” sprawy wychowawcze, nagle przypominają sobie o tym. Pechowe te dzieciaki, które powróciły już z kolonii, obozów i wezasów. Dla szybkiego nadrobienia wychowawczych braków, w wielu domach sycieją sakramentalnie: „nie garb się!”, „wyjmij ręce z kieszeni!”, „wziela byś się za przeczytanie książki!”, „co powie pani o twoich rachunkach itd., itd...”

Tak, tak, niektóre dzieci mają pecha. Uświadomili mi to przyjaciele, którzy wraz z córeczką — dobrą uczennicą szkoły baletowej, odwiedzili mnie przed kilkoma dniami.

— Czy ty wiesz — opowiadają przy dziecku. — Justynka przez wakacje stała się leniwa. Zupelnie nie ćwiczy. Wiesz Justynko, ciocia na pewno tego nie pochwała. Spójz, rodzice chodzą codziennie do pracy, muszą w niej być zawsze obowiązkowi!

Dziecko kurczyło się, wysłuchując tej tyraady. Cicho starała się bąknąć coś o wakacjach na swoje uprzedziwienie, ale rodzice byli w prawda.

Nie wierzysz? Właśnie przypomniał mi się obrazek z moich własnych wychowawczych doświadczeń. Kiedy chorą córeczkę miałam na kilka dni odwieźć do szpitala, wpiśnie w ten sposób, starałam się dać jej skrócony kurs dobrego zachowania. Dorotko bądź grzeszna, słowo to nie szedło mi z ust. Pytania czy wiesz, jak się zachowywać? Jak odpowiadać? — nie miały końca. Moja Dorotka cierpliwie snesia je, aż... Aż, w najmniej, jak mi się zdawało odpowiednim momencie, bo kiedy grałyśmy dla odgonienia myśli o rozstaniu w chłircy, powiedziała s ealkowitym spokojem: tak mamusi, wiem, jak się zachowywać... Nie powtarzaj tego, bo byty to najgorsze wyrazy, jakie w ołagu żyła udało jej się zarzestrować. I dopiero wtedy uświadomiam sobie, że to nie ja, ale ona mnie wychowuje. Dlatego, na Boga, skończmy z nekaniem dzieci. Proces wychowawczy weale nie musi zczynąć się z rokiem szkolnym i nie musi być dla naszych pociech tak uciążliwy. Na marginesie dodam, że od wspomnianego zdarzenia odeszła mi ochota na wrzedezenie, a rezultaty są dobre. Może zatem warto zastanowić się wcześniej. (assa)

## LUZ I WYGODA

Starsza młodzież szkolna, której już na lekcjach nie obowiązują fartuszki ma mniej kłopotów ze skompletowaniem dla siebie na 1 września odpowiedniego stroju. Przypominamy jednak, że na uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego najodpowiedniej i najładniej wygląda jednak biała bluzeczka (koszula) już sam jej krój może być modnym akcentem, który niech pozostaną tradycyjne oraz ciemna spódnica (spodnie).

Na pozostałe dni szkolnej nauki, skoro nauczyciele nie stawiają wymagań, by nosić fartuszki, najodpowiedniejsza będzie luźna ciemna bluza z dużą ilością kieszeni. Dzieląc się mogą zamiast spódnicy sprawić sobie modne i funkcjonalne spódnice-spodnie. Na wierzch bluza-kurtka w tym samym (najlepiej jednak mimo wszystko zbitym) do granatowego kolorze. Jest to rozwiązanie bardzo funkcjonalne, pozwala zmieniać bluzeczki w zależności od potrzeb i temperatury, na odświeżone czy sportowe, lekkie lub o charakterze sweterka. Bez względu na modę i gust w szkolnych strojach obowiązują jedna zasada: nie powinny być zbyt obcisłe, lecz

wygodne luźne, przewiewne. Aż nie przystoi o tym pisać, zważywszy na rynkowe braki, ale najlepiej, by odzież taka uszyta była z naturalnych surowców czy ich mieszanek z syntetykami, nie zaś z czystych syntetyków, które nie przepuszczają powietrza. E. Z.



## RADZIMY:

— gdy zauważymy, że w przygotowanym na zimę kompotie owoce zaczynają opadać na dno, oznacza to, że siolek nie jest hermetycznie zamknięty. Należy wówczas kompot wylać do garnka, przegotować, przeloczyć zawartość do idealnie czystego siołka i powtórnie pastetyzować.

— bywa, że sporządzony do dłuższego przechowywania sok owocowy zaczyna fermentować. Można go jeszcze uratować, dodając cukru i przegotowując. Podobnie postępujemy, kiedy zauważymy fermentację w siołkach ożemu. Wówczas na siołek dajemy 3 łyżki cukru, gotu-

jemy i na gorąco przekładamy do szklanego siołka.

— wracając z wakacji dzieci przywożą nieraz bieliznę pokrytą plamami z zieleni. Czyścić możemy je zsiadłym mlekiem z dodatkiem wody utlenionej. Miejsca po czyszczeniu należy spłukać mydlaną wodą i suszyć na siołku. — lato i wczesna jesień to pora odnawiania mieszkań. Przykry przy tym jest zapach wapna i świeżej farby. Można go usunąć stawiając w świeżo pomalowanym pomieszczeniu wiaderko z wodą, do której wrzucimy kilka dużych cebul pokrojonych w talarki. (assa)

## Co podać?: Dynia z kwasem Ogórki z żółtkami

Obieramy, czyszcimy i kroimy na krótkie kłuseczki około półtora kg dyni. Jedną posiekana cebulę dusimy w tym czasie w około 6 dag tłuszczu. Następnie lekko wyciskamy dynię, wracamy do cebuli i wlewamy jedną szklankę soku ogórkowego (takiego od ogórków kwaszonych). Dolewamy jeszcze trochę wody i wszystko dusimy pod przykryciem. Gdy dynia będzie miękka, danie zaprawiamy makią rozrzużaną ze śmietaną (pół szklanki śmietany). Solimy do smaku, dodając według własnych upodobań koper lub zieloną pietruszkę. Tak przyrządzona dynia jest potrawą lekko strawną i może być podawana w diecie żołądkowej.

Do sporządzenia potrawy należy wziąć 1 kg świeżych ogórków, 6 dag masła lub margaryny, pół litra rosolu (może być z kostki), 2 żółtka, sól, pieprz, łyżkę maki oraz szczyptę kwasu cytrynowego. Z masła i maki przygotowujemy zasmażkę, którą rozprawdamy rosolem, dodając soli i pieprzu do smaku. Sosem tym należy następnie zalać obrane i pokrajane w plasterki ogórki. Dusimy je w rondelku do miękkości. Gdy będą miękkie, wlewamy — po odstawieniu rondelka z ognia — 2 żółtka roztrzepane z wodą. (assa)

▽ Nie było czasu na listy
▽ Pociągi punktualne, ale...

W sobotni deszczowy poranek zastaliśmy tłumy na dworcu Łódź-Chojny. Rodzice witają swoje pociechy wracające z obozów harcerskich. Punktualnie o 8.55 przyjeżdża pociąg z Elku. W przedziałach luzno, po 4-5 dzieci. Uśmiechnięte, opalone twarze i kiwanie rękami. Następnie plecak wędrują przez okna. Wreszcie gorączkowe powitania, bo trzeba jeszcze zrobić ostatnią zbiorczą i zaśpiewać harcerską piosenkę. A potem już potok urwanych słów - jaka była pogoda, co robiliśmy, jak byli drużynowy, dlaczego nie pisaliśmy... itd., itp.

Piętnastoletni DAREK PUCHALSKI rozmawia z rodzicami, ale wzrokiem odprawdza swoją koleżankę-harcerkę. Może to pierwsza sympatia. - Było wspaniale - mówi Darek. - Zdobyliśmy stopnie I sprawności harcerskie, uczyliśmy się piosenek, była też wycieczka do Głęboka. Opiekunowie byli fajni, ale już wszystko się skończyło. Czas wracać do szkoły, tj. do VIII klasy SP nr 7 przy ul. Wiosennej. - Jedzenie było kiepskie, ale za rok na pewno pojedzie, bo na jeziorami w Puszczy Piskiej jest wspaniale. Obozini i drużynowi z 30 LDH też są zadowoleni ze swych podopiecznych.

Dziesięcioletnia DOROTKA FLA-

KIEWICZ ze SP nr 5 przy ul. Łęczyckiej była pierwszy raz na obozie. - Rozbijanie namiotów było trudne, ale bardzo podobały mi się zabawy przy ognisku - mówi Dorotka. - Bywały wieczory, że cały zastęp dziewcząt płakał za rodzicami... Byliśmy w Dmusach nad Jeziorem Borowym. Raz była powódź i cały oboz podmyło.

Komendantem obozu w Zyzdrojowych Pieckach, niedaleko Rucianego-Nidy był hm PL - WALDEMAR KUCZMER. Od 40 lat na obozach, zawsze z żoną Barbarą, a od kilku lat także z córką Katarzyną (pim) i zięciem Krzysztofem (pvd). Znawcy stopni harcerskich orientują się, że w domu decyduje żona, ale na obozie p. Kasia. W przyszłym roku też jedą na oboz i zabierają wnućki.

O godz. 12.26 - po siedemnastu godzinach podróży m. in. przez Warszawę (ale zgodnie z planem), przybył na Dworzec Kaliski pociąg z Dariusza. Na dworcu duża grupa oczekujących, wśród nich Komendant Chorągwi Ziemi Łódzkiej ZHP - ANDRZEJ ŁAZARCZYK. Jak przystało na prawdziwego harcerza i dobrego szefa, czuje się odpowiedzialny za swoich druhów.

Warto wiedzieć że łódzka młodzież wjechała w tym roku na Mazury oraz do województw: ślup-

skiego, gorzowskiego, szczecińskiego, pińskiego, jeleniogórskiego i w Bieszczady. Łącznie było ok. 100 obozów nie licząc wędrownych. Program wypoczynku opracowano jeszcze w Łodzi, a potem były także zwizady na miejscu. Młodzież pielęgnowała szkółki leśne, dwa razy gaszono pożary, budowano drogi i pomagano rolnikom. - Nie zapomniałszy, oczywiście - mówi A. Łazarczyk - że jest to Rok Pokoju, zwłaszcza że gościliśmy młodzież z Bułgarii, NRD, Czechosłowacji, ZSRR, Jugosławii i Finlandii. Specjalny program dotyczył także spraw związanych z ochroną środowiska oraz z 75-leciem harcerstwa polskiego.

Mimo długotrwałej podróży, młodzież była w dobrych humorach. WIOLETKA ZAJAC ze szkoły w Białej była na obozie szkoleniowym w Jarosławcu. Mile wspomina zarówno zajęcia szkoleniowe, jak i wycieczki w teren. MAREK JÓZWIAK - uczeń VII klasy SP nr 11 przy ul. Hufcowej dobrze wspomina oboz, ale z zazdrością swojej młodszej siostrze DOROTCE Uczeń IV klasy ma już na swym koncie 23 sprawności harcerskie. AGATKA PISKORSKA ze szkoły nr 174 przy ul. Gałczyńskiego była pierwszy raz, ale ma wspaniałe wrażenia. Za rok znów pojedzie.

Nie pisała do mamy, „bo nie było czasu...”. KRZYSIEK KRAWCZYK z kadry obozu w Jarosławcu mówi, że „woli jeździć z harcerzami niż z rodzicami”. W. M.

Z miasta

Od piątku 5 września do poniedziałku 8 września br. odbywać się będzie w Łodzi ewangelizacja ekumeniczna. Prowadzone przez ewangelistów ze Stanów Zjednoczonych dr. Floyd Ankerberga spotkania odbędą się: 5.IX. - godz. 18 - kościół baptystów - ul. Abramowski 25, 6.IX. - godz. 18 - kościół mariawitów - ul. Franciszkańska 27, 7.IX. - godz. 10 - kościół zjednoczony - ul. Grunwaldzka 1, godz. 18 - kościół reformowany - ul. Świerczewskiego 37 oraz 8.IX. - godz. 18 - kościół ewang.-augst. - ul. Piotrkowska 238.

Archiwa, archiwisści, zjazd...

Od 1926 r. wiśni na zabytkowym dawnym ratuszu nowomiejskim - tabliczka - Archiwum. Dzięki tej długoletniej siedzibie - przeciętny łodzianin umie odróżnić archiwum od muzeum i wie, że główne archiwum łódzkie mieści się właśnie przy placu Wolności 11.

Niewiele jednak wiemy o tym, co się w archiwach mieści i jak wygląda żmudna praca zawodowa i społeczna ludzi tam zatrudnionych. Okazjami do pokazania choćby tylko fragmentu - skarbów tam przechowywanych - są okolicznościowe, przeważnie jubileuszowe wystawy i pokazy zbiorów archiwalnych w innych placówkach oświatowo-naukowych. Do pokazania ludzi - stuzą zjazdy i konferencje, na których porusza się węzłowe problemy archiwistyki polskiej, podsumowuje i wytycza nowe kierunki teoretycznych badań i efektywnej pracy na co dzień.

Zbliża się - Pierwszy Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich. Odbędzie się on w dniach 27-29 sierpnia br. Organizatorzy mają nadzieję, że weźmie w nim udział liczna rzesza archiwistów reprezentujących wszystkie środowiska centralne, wojewódzkie i terenowe, w tym także archiwa zakładowe i składnice akt mniejszych urzędów czy przedsiębiorstw, instytucji, stowarzyszeń i organizacji.

Większość członków łódzkiego SAP, stanowią archiwisści fabryczni, zakładowi. Oni wiedzą, że dokumenty przez nich gromadzone służą nie tylko izobom pamięci i tradycji danej firmy, czy badaczom dziejów społeczno-gospodarczych, ale są także przydatne pracowni-

Promocja kadetów

Konradmirał Ludwik Dutkowski - I zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego dokonał promocji absolwentów Szkoły Chorążych Politycznych w Łodzi oraz Wojskowego Liceum Muzycznego w Gdańsku. Uroczystość odbyła się w sobotę, w Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi.

Obok licznie przybyłych rodzin i znajomych przyszłych zawodowych żołnierzy WP, w uroczystej promocji udział wzięli m. in. komendant CSOP - płk dr Zenon Rożko, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta z sekretarzem KŁ PZPR - Adamem Walczakiem i wiceprezydentem - Janem Nosko.

Jako pierwszy akt nominacji na stopień młodszego chorążego otrzymał prymus SChP - Wojciech Sześciński. Z drugą lokatą ukończył szkołę - Roman Sprengel, a z trzecią - Marek Zduńkiewicz. Wśród promowanych absolwentów WLM w szkoleniu i działalności społecznej wyróżnili się m. in.: Tomasz Struzik, Robert Rezmieł i jeden z trzech braci - także tegorocznych absolwentów - Janusz Sliwka.

Nowo promowani absolwenci przepracowali wiele godzin w czynnie społecznym na budowie Szpitala-Pomnika CZMP oraz przy remoncie Państwowego Domu Dziecka im. K. Świerczewskiego. Dwoje wychowanków PDD otrzymało, ufundowane przez kadetów, książeczki mieszkankowe.

Trzeba także wspomnieć, że kadeci działając w ramach Klubu Honorowych Dawców Krwi, oddali 30 litrów tego najcenniejszego leku.

Zgodnie z ceremoniałem wojskowym uroczystość zakończyła defilada pododdziałów CSOP.

Goście zjedli także wystawę prac plastycznych i dyplomowych kadetów oraz wspólnie z żołnierzami zjedli obiad.

W. M.

• MALOWANKI CIĄGLE STRASZĄ • JEDNO „OCZKO” NA 5 TYS. OSÓB • ZDEWASTOWANE POJEMNIKI

Porządki przed targami

51 zapuszczonych reklam, wymalowanych na ścianach łódzkich kamienic, naliczyli pracownicy Inspekcji Miejskiej. Niektóre są po prostu zniszczone (odszkoda farba, odpadający tynk itd.), niektóre się zdezaktualizowały. Wszystkie wymagają odnowy albo muszą być zlikwidowane. Listę takich „malowanek” Inspekcja Miejska przekazała kierownikowi Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej i Remontów, które ma zmusić właścicieli reklam do zrobienia z nimi porządku.

To jeden z punktów zaplanowanej przez „Brygadę tygrysa” akcji porządkowania miasta przed pierwszą edycją Międzynarodowych Targów Interfashion - Łódź '87. Targi odbędą się co prawda dopiero w czerwcu, ale spraw do załatwienia jest wiele i dobrze, że Inspekcja Miejska wzięła się do rzeczy już teraz.

Smutne wyniki dała dokonana przez inspektorów kontrola łódzkich dworców kolejowych. Na Kaliskim śmieci i gruz na peronach, a na Fabrycznym też bałagan, a na Chojnach np. gdzie zatrzymują się pociągi międzynarodowe i gdzie przewija się - jak nam powiedziano - ok. 5 tys. pasażerów w ciągu dnia - w dworcowej toalecie jest tylko jedno tzw. oczko klozetowe, czyli mówiąc po ludzku - sedes. Okazuje się, że zrobienie porządków na łódzkich dworcach wymaga alarmowania Centralnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwo-

wych w Warszawie, do której Inspekcja Miejska skierowała odpowiednie pismo. „Brygada tygrysa” wzięła też pod lupę pracę MPO. Na wielu ulicach strasza zdezastowane pojemniki na śmieci, z których część zostawiana jest na jezdniach. Takie nie oświetlone zawałdź są po zmroku bardzo niebezpieczne. Jak wynika z obserwacji inspektorów, śmieci mogłyby być wywożone znacznie częściej, gdyż pracownicy MPO nie tracili mnóstwo czasu na segregowanie odpadków i odstawianie ich do punktów skupu, co jest znakomitym sposobem do robienia do pensji.

Prowadzona przez Inspekcję Miejską kontrola dotyczy nie tylko porządku, ale i estetyki. W najbliższym czasie inspektorzy mają zamiar zająć się np. wyglądem witrzyn sklepowych i „dzikimi” reklamami. Czy uda się przed czerwcowymi targami doprowadzić miasto do przyzwoitego wyglądu - zależy już nie od „Brygady tygrysa”, a od wykonawców jej zaleceń. A jak wiadomo z owym „wykonawstwem” bywa różnie... (ab)

„Z nakazu serca i rozumu”

Film o tym tytule został wyprodukowany w czynie społecznym przez zalogę Łódzkich Zakładów Wytwarzających Kopii Filmowych. Za ten gest zakład otrzymał honorową odznakę, przyznaną w ramach krzewienia idei Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Przy okazji warto wspomnieć, że LZWK „Filmserwis” już 15 sierpnia osiągnęły wielkość produkcji planu ubiegłorocznego. Pozostałe 138 dni roku zostanie wykorzystane na uzyskanie takiego wzrostu produkcji, który zapewni zakładowi środki na dalszą rozbudowę i modernizację.

- Czy jesteście przygotowani do dalszego wzrostu produkcji - pytamy dyrektora LZWK - Jerzego Zaka?

- „Dusimy się” w starych murach i dlatego oczekujemy od władz miasta przydziału nam którejś z zaniechanych inwestycji lub choćby placu pod budowę. Osiągnięcie wzrostu produkcji rzędu 80 proc. spowodowało, że mamy na to środki. Nadto, chcemy rozszerzyć naszą działalność o nieznane dotąd formy... Ale nie czas jeszcze o tym mówić. W. M.

Obcasy nie do urwania

Okazuje się, że Włosi nie lubią, gdy obcasy odrywają im się od butów i dlatego zmobilizowali fachowców z Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” do dokonania zmian w technologii produkcji. Chodzi o to, by wytwarzane w Łodzi, a sprzedawane m. in. we Włoszech, Francji, Austrii i RFN obcasy robocze posiadały spody monolitowe. Polega to na tym, że zółwika i obcas stanowią jedną część, zrobioną na wtryskarce. W związku z tym, łódzki „Stomil”, aby nie stracił dewizowych klientów na Zachodzie, zmuszony był zakupić nowoczesną wtryskar-

kę firmy „Desma” z RFN. Urządzenie to unowocześni i przyspieszy produkcję, gdyż w ciągu jednej zmiany produkować się będzie 1500 par obuwia roboczego.

Przy okazji warto wspomnieć, że w lipcu zakład przy ul. Politechniki 12, rozpoczął biegnące od opon do samochodów osobowych i ciężarowych. Przyjmuje się tam opony zarówno od osób prywatnych, jak i zakładów pracy. (W. M.)

Maraton Wenedów

Jedną z imprez dla uczczenia Międzynarodowego Roku Pokoju i X-lecia ZSMP jest „VII półmaraton Wenedów”, który odbędzie się 14 września w Koszalinie. W biegu na dystansie 20 km mogą uczestniczyć wszyscy, którzy mają ukończone 16 lat i ważne badania lekarskie. Zgłoszenia chętnych z Łodzi i województwa łódzkiego przyjmuje do 30 bm. ZŁ ZSMP (ul. Piotrkowska 262, II p., pokój 24, tel. 36-10-55 w. 26). (jm)

Komunikat MO

Osoby zamieszkałe w rejonie ulic Armii Czerwonej - Konstytucyjnej - Józefa - Szpitalna, u których od grudnia 1985 r. do dnia 6 sierpnia 1986 r. dokonano kradzieży z włamaniem do komórek, proszone są o zgłoszenie się do DUSW Łódź - Widzew, ul. Wysoka 45, pokój 37 bądź skontaktowanie się z numerem telefonu 32-92-22 wewn. 374 w godz. 8-15 w celu złożenia zeznań.



Table with columns for various services and phone numbers: Pogotowie MO, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, Informacja Miejska, Informacja telefoniczna, Informacja kolejowa, Informacja PKS, Dw. Centralny, Dw. Północny, Informacja kulturalna, Pogotowie ciepłownicze, Pogotowie energetyczne, Pogotowie gazowe, Pogotowie dźwiękowe, TELEFON ZAUFANIA, MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, TELEFON ZAUFANIA dla kobiet, TEATRY, MUZEA, HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ.

Table with columns for cinema listings: KINA, BALTEK, IWANOWO, PRZEDWIOŚNIE, WŁÓKNIARZ, WOLNOSC, WISLA, ZACHETA, NEGÓ (Gdańska 13), ZOO, PALMIARNIA, OGROD BUJANCZYNY, LUNAPARK, KINO, BALTEK, IWANOWO, PRZEDWIOŚNIE, WŁÓKNIARZ, WOLNOSC, WISLA, ZACHETA.

Table with columns for theater listings: TATRY-LETNIE, STUDIO, STYKLOWY, TATRY MALE-STUDIJNE, GDNIA, HALKA, MŁODA GWARDIA, MUZA, OKA, POKÓJ, ROMA, I MAJA, STOKI, ZACHETA.

Table with columns for medical listings: SWIT, BEKORD, SOUSZ, APEKI, DYŻURY SZPITALI.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni ni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centralna: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon usu gowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekwizytów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają od działu PUKP RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowied nie urzędy pocztowe.

# ZMIANA ADRESU

Dyrekcja Budowy Pomnika-Szpitala  
CENTRUM ZDROWIA MATKI-POLKI W ŁODZI

od 1 września 1986 roku  
przenosi swą siedzibę z ul. Limanowskiego 40  
na ul. PARADNĄ NR 46, 93-345 ŁÓDŹ.

## TELEFONY

- dyrektor — 84-31-05;
- z-ca dyrektora ds. technicznych — 84-27-02;
- główny księgowy — 81-06-86.

Pod nowym adresem będą urzędowały także  
wszystkie agendy dyrekcyj.

4916-k

**SPRZEDAM** domek drewniany z działką 043 ha. Zawady 20 gm. Rawa Maz. 4525 g

**SPRZEDAM** działki budowlane o pow. 0,34 ha, 0,14 ha w Kletnie Wacława Gębicz, Kletnia 119 p-ta Gornicze. 276 P

**SPRZEDAM** tanio działkę 500 m (Górna) 48-24-34 (do 16). 4971 g

**DOBEK** murowany z garażem — sprzedam. Koncertowa 23. 22366 g

**CHOJNY** Zatorze, działka ogrodnicza (323 m) — sprzedam. Oferty 3897 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**ETERNIT** dachowy, deski podłogowe — kupię. Tel. 32-06-78. 5426 g

**MAŁE** gospodarstwo rolne niedaleko Łodzi — kupię. 48-11-37 lub 36-27-13. 4442 g

**DZIAŁEK** na Sikawie — sprzedam. 87-08-12. 4480 g

**KUPIE** małą działkę na Bałutach. Tel. 36-15-31. 4477 g

**SPRZEDAM** działkę budowlaną w Andrzejowie. Łódź, Piękna 72 m. 24 po 15-tej. 4462 g

**SPRZEDAM** dom jednorodzinny z placem i budynkiem gospodarczym. Łódź, Placowa 1. 23890 g

**DZIAŁEK** budowlaną — sprzedam. 48-92-19. 23832 g

**PÓŁ** domu dwurodzinnego sprzedam, zamienię M-2 Oferty 23989 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**COMMODORE 64** — sprzedam. Oferty 23926 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**OVERLOCK** 3-nitkowy, stębnówka, dwuśmigłową tylko przemysłową — kupię. 86-37-27. 23910 g

**KOMPLETNA** perkusja „Tacton-Sound” stan idealny — sprzedam. Oferty 23906 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**PAWILON** małej gastronomii (lody, gry rzecznościowe), Belchatów — sprzedam. Oferty 4543 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**COMMODORE 126** — sprzedam. Tel. 55-23-37.

**SPRZEDAM** prasę celną o nacisku 60 ton z o-przyrzędowaniem do produkcji tiumików P50, siatkę ogrodniczą 3,5X3,5X150 cm i oprawy oświetleniowe typ OHS P/L 3X40 W tel. Złoczew 22-96. 277 P

**SPRZEDAM** butle gazowe S. Michałski Sieradz, XX-Lectia 7/42. 278 P

**CEGLE** palona — sprzedam. Cegielnia Żelówek gmina Żelów. Matka. 23895 g

**ZESTAW** „Newada” „Radmor” z przystawką, złota nitka — sprzedam. 66-82-29. 4621 g

**MPBLE** (kuchenne klepka), kanapy rotowe, RTV, pralki, lodówki, maszyny do szycia sprzedaż — kupisz. Pałania Górniak. 84-33-37. Pawlak. 21694 g

**SZNAUCER** średni — sprzedam, tel. 52-68-45. 23893 g

**JAMNIKI** długowłose — szczeniaki po zwyrodnieniu, nutria (samice i samce) — sprzedam. Kiełkiew, Niesużków k. Skrzyszowa. 23853 g

**SZNAUCER** olbrzymi, szczeniaki — do medycystów. 84-66-34. 4531 g

**KOLEJKI TT** — sprzedam. 86-53-49. 4475 g

**„SKODE”** 1000 MB — sprzedam. Adwentowicza bl. 456, oglądać wieczorem. 4490 g

**125 combi (1979)** — sprzedam. 48-30-33. 4492 g

**„PEUGEOT”** 604 z silnikiem diesla 504 i silnik 6 V — sprzedam. Gorkiego 97/11, do 19. 4440 g

**SPRZEDAM 126 p (1977)**. Tel. 74-44-86 po 11. 4465 g

**„SYRENE 105 L” (1983-84)** — kupię. 32-33-69, godz. 8-15. 23925 g

**„ZASTAWA 1100 (1980)** — sprzedam Sobolowa 18/20. 23918 g

**„PEUGEOT 604 — diesel”** — sprzedam. Kupię wózek do łódki, silnik. 52-66-65. 23904 g

**„ZAPOROŻKA” (1979)** — tanio sprzedam. Plekarska 8 (8-16). 23907 g

**OKAZYJNIE** kupię 126 p (1982-1983). 84-79-71. 4523 g

**SPRZEDAM** silnik 126 p — 650. Tel. 16-92-93. 4471 g

**UŻYWANY** silnik 126 p, telewizor czarno-biały 24 cale — sprzedam. Hubala 3/53. 4487 g

**MIESZKANIA** — handlowe pośrednictwo nieruchomości biura mgr Baryckiego — Tuwima 20. 23024 g

**ZAMIENIE** — 3 pokoje z kuchnią z wygodami (93 m kw.), centrum i pokój z kuchnią z wygodami (41 m kw) centrum — na 4 pokoje z kuchnią z wygodami stare budownictwo lub domek. Oferty 4470 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**PILNIE** sprzedam M-4, Morcinka 2 mieszkanie 79. Wiadomości: 2 kolejne dni godz. 15-20. 23964 g

**ZUBARDZ M-2** bloki — sprzedam. Oferty 23895 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**ZAMIENIE** własnościowy pokój z kuchnią (39 m), rozkładowe, blok, Doly — Sporna, komfortowe — na domek, ulice Ołowiana — Strzeleckiego. Tel. 57-60-24, po 18. 4294 g

**LOKAL** do wynajęcia, 25 m kw, śliza, woda. Chechło II, Lipowa 20 Minias. 4545 g

**MAŁŻENSTWO** z dzieckiem poszukuje mieszkania do roku czasu. 57-16-46, po 16. 4514 g

**POSZUKUJE** mieszkanie. Warunki obojętne. Oferty 23938 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**LOKAL** 21 m na rzemiosło (Stoki) do wynajęcia. 78-68-21. 23908 g

**PRZYJME** chłopca na mieszkanie. 86-22-43. 23961 g

**MŁODE** małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania. Tel. 86-33-23 po 16. 23897 g

**LOKAL** 23 m (woda, śliza) do wynajęcia. Astronomiczna 9. 23864 g

**MAŁŻENSTWO** poszukuje mieszkania. Platna z góry. Telefon 57-60-56 po 16.

**SPOŁDZIELCZE** M-3, Chojny — Zatorze (odbiór paźdzernik) zamienie na równorzędne lub większe w Szczecinie. 43-03-65. 4448 g

**MIESZKANIE** na małą pracownię — do wynajęcia. Zgierz, Mallonowa 10. 4445 g

**PO** powrocie z zagranicy kupię 2-3-pokojowe mieszkanie (powyżej 55 m kw.) z telefonem. W rozliczeniu ewentualnie mieszkanie 2-pokojowe (40 m kw., ul. 10 Lutego) i samochód osobowy (diesel). Oferty 4503 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**LOKAL** posklepowy w śródmieściu zamienie na mieszkalny. Oferty 4499 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**DO** wynajęcia, pomieszczenie na cicha pracownię. Oferty 4466 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**DWUDZIESTOOSMIOLETNI** podejmę pracę (umowa-zlecenie) w okresie październik, maj — praktyka, handel, gastronomia. Oferty — 23889 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**OVERLOCK** — przyjmę pracę. 33-97-18. 23981 g

**BUKIECIARKA** — podejmę pracę. 48-34-65. 23943 g

**DO** zakładu krawieckiego przyjmę dobrze szyjących kurtki i spodnie oraz chałupniczkę i krojeckiego modelarza. Oferty 23909 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**DO** zakładu ogrodniczego przyjmę fachowca z praktyką do samodzielnego prowadzenia produkcji oraz kobietę i mężczyznę, palacza, Warunki bardzo dobre. Oferty 23941 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**SZWACZKĘ** reństwą zatrudnię w pracowni. Tel. 78-12-43. 23920 g

**POTRZEBNA** opiekunka do dziecka (również gotowanie obiadów). 34-33-40, po 16.

**SZWACZKĘ** w systemie pracy nakładczą zatrudnię. Tel. 33-80-78. 4509 g

**SZEWCOW**, cholewkarzy, reperatorów — zatrudnię 32-63-61. 2934 g

**RENCISTĘ** na „Uniplex” i szwaczkę do szycia rajstów w Dobroniu zatrudnię. Oferty 3132 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**POTRZEBNY** szewc. Tel. 33-12-82. 22222 g

**TEPIMY** gryzonie, robactwo, gwarancja rachunków. 78-17-53 Kowalik. 24522 g

**„SYRENA”** naprawa u klienta. Tel. 43-59-66 (7-9; po 19) Bielecki. 4507 g

**TELEPOGOTOWIE** — Witkowski — 84-52-32, 33-09-32. 2939 g

**AUTOCALARMY**. Zalesny Książkiewicz 18 — 51-01-87. 3459 g

**OKAPY** nadkuchenne z wyciągiem. 78-59-99 — Niepytalski. 3113 g

**PRALKI** automatyczne — naprawa. Klimczak — 86-03-56. 3215 g

**GLAZURA**, terakota, Kozłowska 84-03-68. 24293 g

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe — lakierowanie (połysk, półmat), również dla instytucji. Tel. 51-77-10, Jakson. 22494 g

**EKG** u pacjenta Drodz 57-55-55

**ANTENY** — gwarancja. inż. Doczkał. 33-24-41. 1956 g

**KONSERWACJE** samochodów. Nadkoka. Nowotki 144. Wójcik. 20403 g

**ŚCINANIE** drzew, Włodarczyk. 55-55-42. 1826 g

**PRANIE** dywanów, wykładzin także metodą ssącą — rachunki — 51-10-13 Grześkowiak. 3653 g

**SEZAM** — elektroniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczenie drzwi (blacha, blokada, nietypowe zamki), superwizyjne. Dodatkowe drzwi stalowe, skrytki sejfowe. Rachunki instytucjom. 52-91-82 — Kalinowski. 3254 g

**CZYSZCZENIE** szamponerą dywanów, wykładzin, tapicerek meblowe, samochodowe — Wągrowa, 34-96-03. 3582 g

**PRALKI** automatyczne — naprawa, podłączanie — 52-54-52 Kaczuba. 22670 g

**POSIADAM** komfortowy samochód osobowy — oczekuję propozycji. Tel. grzechn. 57-83-83. 4296 g

**SAMOTNI** — oferty matrymonialne „SWATKA” — Piotrkowska 133. Proponujemy wieczorki, paniami oferty z granicznymi. 19365 g

**PRZYBLAKAŁ** się sater irlandzki, Sienkiewicza 67 m 1. 23982-g

**MICHAŁ** Serwa, Dąbrowskiego 99, zgubił prawo jazdy. 4478-g

**KRZYSZTOF** Kacprzyk, Obr. Stalingradu 150 zgubił prawo jazdy. 4456-g

**ZBIGNIEW** Jurgiel, Julianowska 1 — zgubił prawo jazdy. 23993-g

**GRAZYNA** Mikula zgubiła legitymację studentką 6076S/AM, Łódź. 23998-g

**ZDZISŁAWA** Kubiak, Pabianice — Chłodna 5 — zgubiła legitymację ZUS Oddział w Łodzi. 23960-g

**BRONISŁAW** Kuriata, Andrzejów, Roldcińska 177, zgubił prawo jazdy kat. AB. 23890-g

**SKRADZIONO** prawo jazdy Andrzeja Dubla, Astronomiczna 18. 23894-g

**GRZEGORZ** Kosztowny, Beskidzka 57 — zgubił prawo jazdy. 23885-g

**BETA** Romantowska, Lorenza 1a — zgubiła prawo jazdy. 23871-g

**KRZYSZTOF** Szczegielnik Jordanów 64, zgubił prawo jazdy. 23971-g

**BOGUSŁAW** Migodziński Roldcińska 102, zgubił prawo jazdy. 23978-g

**ANNA** Erwińska Sucharskiego 5, zgubiła prawo jazdy. 23979-g

**TOMASZ** Więckowski Inowrocławska 3, zgubił prawo jazdy. 23980-g

**WALDEMAR** Kuna Sosnowiec 20, zgubił prawo jazdy. 23983-g

**WIEŚŁAWA** Rynec zgubiła legitymację nr 15/86. 23994-g

**MAREK** Podgórski, Rąbień AB 45, zgubił prawo jazdy. 23992-g

**KAZIMIERZOWI** Skowron, Lanowa 93, skradziono prawo jazdy. 23922-g

**KAROL** Oberli Kolumna, Modrzewowa 1, zgubił prawo jazdy. 23914-g

**SKRADZIONO** prawo jazdy — Irena Kędziera, Naruszewicza 10. 4510-g

**ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „WÓLCZANKA”**  
w Łodzi, ul. Wólczańska 243  
OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRODICZONY  
na sprzedaż maszyn szwalniczych:  
— maszyna do zaprasowywania kół. Kannegiesser KKW-SR, szt. 2,  
— punktarka do zgrzew. wkładów Kannegiesser EP-65, szt. 3,  
— ryglówka Textima 8611-12, szt. 2,  
— ryglówka Textima 8611-10, szt. 5,  
— wieloigłowa Un. Sp 54400-H 9, szt. 11,  
— zakładarka koszul IRO NO-1011, szt. 1,  
— maszyna prasowa, Bzura LW-11, szt. 2,  
— maszyna prasowa, Bzura LW-13, szt. 1,  
— dziurkarka Necchi 400-101, szt. 2,  
— Vertomat Kannegiesser FV-3,6, szt. 5,  
— wózek widłowy Balkancar EV-602/1, szt. 1,  
— frezarka FDA-16, szt. 1,  
— kocioł wodny, typ S-2 8 n, szt. 1,  
— automat do szycia mankiety Adler 972-200/0, szt. 1,  
— podnośnik samochodowy, typ DIHP 8 t, szt. 1,  
— stębnówka 1-igł Pfaff 487, szt. 2,  
— stębnówka Textima 8332, szt. 25,  
— stębnówka Pfaff 469, szt. 7,  
— stębnówka Lucznik LZ-3, szt. 28,  
— stębnówka 2-igł Juki MS-18, szt. 1,  
— overlock Juki MO-357, szt. 7,  
— overlock Yamato DCZ-361, szt. 1,  
— dziurkarka Juki LBH-761, szt. 2,  
— dziurkarka Reece S-2, szt. 5,  
— ryglówka Reece S-2, szt. 3,  
— wytwornica pary LW-57, szt. 3,  
— transformator OT-672, szt. 2,  
— piła ramowa PM-100 A, szt. 1,  
— guzikarka Pfaff 3300-1, szt. 4,  
— guzikarka Juki MB-372, szt. 2,  
— gilotyna do cięcia papieru, szt. 1.

Blizszych informacji udziela dz. mechaniczno-energetyczny ZZPO „Wólczanka”, Łódź, ul. Wólczańska 243, tel. 81-50-15.  
Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 1986 roku o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa — Łódź, ul. Wólczańska 243.  
Osoby prywatne lub zakłady nie upoważnione są do przedstawiania koncepcji na prowadzenie zakładu krawieckiego lub bielizniarskiego i wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. wartości maszyny.  
Zastrzeża się prawo wyboru oferenta i odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

1901-k

**„SKODE”** 1000 MB — sprzedam. Adwentowicza bl. 456, oglądać wieczorem. 4490 g

**125 combi (1979)** — sprzedam. 48-30-33. 4492 g

**„PEUGEOT”** 604 z silnikiem diesla 504 i silnik 6 V — sprzedam. Gorkiego 97/11, do 19. 4440 g

**SPRZEDAM 126 p (1977)**. Tel. 74-44-86 po 11. 4465 g

**„SYRENE 105 L” (1983-84)** — kupię. 32-33-69, godz. 8-15. 23925 g

**„ZASTAWA 1100 (1980)** — sprzedam Sobolowa 18/20. 23918 g

**„PEUGEOT 604 — diesel”** — sprzedam. Kupię wózek do łódki, silnik. 52-66-65. 23904 g

**„ZAPOROŻKA” (1979)** — tanio sprzedam. Plekarska 8 (8-16). 23907 g

**OKAZYJNIE** kupię 126 p (1982-1983). 84-79-71. 4523 g

**SPRZEDAM** silnik 126 p — 650. Tel. 16-92-93. 4471 g

**UŻYWANY** silnik 126 p, telewizor czarno-biały 24 cale — sprzedam. Hubala 3/53. 4487 g

**MIESZKANIA** — handlowe pośrednictwo nieruchomości biura mgr Baryckiego — Tuwima 20. 23024 g

**„MERCEDES”** diesel, wolny czas — oczekuję propozycji. Oferty „23927”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**DZIEWIARSTWO** — wspólnik, posiadający uprawnienia — potrzebny. Kupię maszynę do produkcji dzianiny Oferty „4524”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**„MERCEDES”** diesel, wolny czas — oczekuję propozycji. Oferty „23927”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**DZIEWIARSTWO** — wspólnik, posiadający uprawnienia — potrzebny. Kupię maszynę do produkcji dzianiny Oferty „4524”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**Blizszych informacji udziela dział kadr i szkolenia, Łódź, ul. Żeromskiego 96, tel. 36-05-26.**  
Przedsiębiorstwo nie przyjmuje po samowolnym porzuceniu pracy. 1897-k

**PONIEDZIAŁEK, 25 SIERPNI**

**PROGRAM I**

11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnal czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 18.05 Muzyka i aktualności. 17.30 „Muck i Maja — razem i osobno”. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Czwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Tajemnica Granatowego Zaułku”. 20.00 Dziwni. 20.15 Koncert żywe. 20.45 Willa Cathert. „Ponurek Wagnerowski”. 21.53 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wędrowek Franciszka Liszka — Kartki z albumów. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Radiowy suplement do telewizyjnego Lekyjowu polskiej Muzyki. 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

**PROGRAM II**

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyka non stop. 12.00 Piesni ludowe. 12.25 Orkiestra Makassy. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Muzyczne penetracje — aud. Anny Kolasy (L). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy: Stynne arcy. 14.00 Przegląd płytowy — aud. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Zofia Szymonowa. 15.10 Opowiadanie o domu naszym. 15.16 Muzyka młodych. 16.00 Dzieła. style, epoki. 16.50 J. Higgins. „Pie-

**Używaj radio**

17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Czas dla reportera”, aud. (L). 18.00 „Kolekcjoner i jego zbliżenie” — aud. L. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 18.35 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczór na refleksje. 21.30-1.00 Wycieczka literacko-muzyczna. 21.30 Nagranie wieczora. 21.40 Ewa Stecka-Kaliniowska: „Młodość w cieniu szubienicy” — cz. I. stuch. 22.10 Romanzy muzyki. 23.00 M. Białoszewski: „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego”. 23.20 Koncert polski.

**PROGRAM III**

11.00 Archiwum jazzowe. 11.30 „Wakacje z Białą Damą”. 11.40 Gwiżdża tygodnia: Michael Franks. 11.50 I. Iredyński: „Manipulacja”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Boris Vlen: „Jesteś w Pekinie”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Symfonia paryska. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.15 „Lubię szum starej płyty”. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — Henryk Sienkiewicz: „Kryzysy”. 19.30 Troche swingu. 19.50 I. Iredyński: „Manipulacja”. 20.00 Katalog nagran. E. Zygalski. 20.45 Klub Trójki: „Samotność i samotni” — cz. I. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Folk-

19.30 Dziennik. 20.00 Rozmowa na telefon (1). 20.15 Leini-przeгляд Teatru Telewizyj — Jan Drda — „Zapomniany diabeł”. 22.45 DT — komentarze. 23.05 Rozmowa na telefon (2).

**PROGRAM II**

17.00 Komedie 7 stolic — „Cudza żona i mąż po łódkiem”. 18.05 „Wakacje...”

**MARIA MURAS**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia 1986 roku (poniedziałek) o godz. 13.30 z kaplicy parafii świętego Franciszka — ul. Rzgowska.

**ZARZĄD. ZW. ZAWODOWY, RADA SP-NI. KOLEZANCI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTÓW „ES-RE-DE” w ŁODZI.**

**KOLEZANEC BARBARZE HAWLICKIEJ**

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

**M A T K I**

składają:

**WSPÓLPRACOWNICY z TERENOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ ŁÓDŹ-SRÓDMIEŚCIE**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 1986 roku zmarła po długich cierpieniach w wieku 45 lat

**S. + P.**

**MARIA GRAZYNA SKONECZKO**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia br. (poniedziałek) o godzinie 14 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mant. Pozostają pożytkiem w smutku: MAZ, SYNOWIE, RODZICE, SIOSTRA z MĘŻEM i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 1986 roku zmarł nagłe, przeżywszy 74 lata, nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

**S. + P.**

**ZYGUMNT LEWANDOWSKI**

były gł. księgowy Wolew. Zrzeczenia Prywatnego Handlu i Usług w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia br. (poniedziałek) o godzinie 12 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

**ZONA z SYNAMI, SYNOWĄ I WNUCZKIEM.**

## XIII Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży — zakończona

W sobotę i niedzielę odbyły się ostatnie konkurencje rozgrywane na obiektach wojewódzkiego pływackiego finału XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W Spale zakończyły rywalizację lekkoatlety w kategorii juniorów starszych, a zawody te były jednocześnie mistrzostwami Polski. Zawodnicy łódzkich klubów nie zanotowali wielu sukcesów. Srebrny medal wywalczyła Joanna Wysocka (AZS Łódź) w biegu na 400 m ppł — 60.16 (zwyciężyła Malczuk z Victorią Wałbrzych — 59.54). Brązowy medal był udziałem sztafety RKS w biegu 4x100 m w składzie: P. Kalliszewski, J. Bogaczewski, J. Głogowski i M. Błaszczak. Użyła ona czasu 42.21 (zwyciężyła Zawisza Bydgoszcz — 42.00). Czwarte miejsce natomiast zajęła sztafeta Startu w biegu na

4x400 m — 3.20.46 (zwyciężyła Gwardia Olsztyn — 3.17.33), zaś na szóstym, punktowanym miejscu uplasował się Mariusz Szanecki z EKS, który w pchnięciu kulą uzyskał rezultat 14.10 (wygrał Kacprzak z AZS Wrocław — 15.83). Zakończył się również turniej hokeja na trawie. W finałowym spotkaniu Start Gniezno pokonał Pomorzanie Toruń 3:0, zaś Budowlani Łódź uplasowali się na 5. miejscu wygrywając z Górnikiem Siemianowice 6:0. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem turniej piłkarski przyniósł sukces rewelacyjnej drużynie Błękitnych Raciąż, która w decydującym spotkaniu pokonała Stomil Olsztyn 2:1. Trzecie miejsce wywalczyła Concordia Piastów pokonując Igloopol Dębicę 3:1.

## Medale kajakarzy i wiosłarzy na MŚ

Pierwszy dzień finałów podczas odbywających się w Montrealu mistrzostw świata w kajakarstwie przyniósł ekipie polskiej jeden srebrny i jeden brązowy medal. Marek Ełbiak i Marek Dopierała w wyścigu kanadyjek dwóch na dystansie 1000 m zostali wicemistrzami świata. Zwyciężyli Kis i Vaskuti (Węgry), Robert Chwiłkowski, Kazimierz Krzyżaniak, Grzegorz Krawców i Wojciech Kurpiewski również na dystansie 1000 m w czwórkach kajakowych minęli linię mety na trzecim miejscu. Zwyciężyli Cspies, Gyulay, Fidel, Kovacs (Węgry) przed Behringiem, Blesenerem, Fidlerem i Vaske (NRD), Janusz Wegner i Maciej Freimut w dwójkach kajakowych na 1000 m uplasowali się na czwartym miejscu. Wygrali Stoian i Velea (Rumunia).

W Montrealu walczą o medale kajakarze, natomiast w Nottingham odbywają się mistrzostwa świata w wioslarstwie. Przyniosły one również medal polskiej ekipie. W wyścigu czwórek podwójnych osada — Andrzej Krzepiński, Sławomir Cieślakowski, Mirosław Mruk i Waldemar Wojda wywalczyła „srebro”. Zwyciężyła ekipa ZSRR. Natomiast polska czwórka ze sternikiem uplasowała się na 6. miejscu. Zwyciężyła osada NRD.

Pierwszy dzień finałów przebiegał pod dyktando zawodniczek i zawodników węgierskich. Reprezentanci tego kraju udekorowani zostali trzema złotymi i jednym srebrnym medalem. Druga kajakowa potęga, Rumunia, zdobyła dwa zio-

te i jeden brązowy medal. Bez złota, jak na razie, są kajakarze NRD i jest to jedna z największych sensacji mistrzostw.

## R. Wójcicki strzelił bramkę

Zespół Romana Wójcickiego i Andrzeja Buncoła FC Homburg zremisował na własnym boisku 1:1 (0:0) w meczu I ligi piłkarskiej RFN z Schalke 04. Beniaminek Bundesligi objął prowadzenie w 63 min. po celnym strzale R. Wójcickiego. Na dwie minuty przed końcowym gwizdem sędziego goście wyrównali ze strzału Thona.

Eintracht Frankfurt, w którym występuje Włodzisław Smolarek pokonał na własnym boisku FC Nuernberg 1:0 (0:0). Zwycięska bramkę zdobył w 52 min. Berthold. A w ogóle głośno było podczas trzeciej kolejki Bundesligi o polskich piłkarzach. W spotkaniu VfL Bochum — HSV Homburg pierwszą bramkę dla drużyny z Hamburga zdobył w 8 min. M. Okoński. Wyrównał w 47 min. Oswald. Wyniki trzeciej kolejki I ligi RFN: FC Homburg — Schalke 04 1:1, Eintracht Frankfurt — FC Nuernberg 1:0, Werder Brema — FC Kaiserslautern 1:0, SV Waldhof — Borussia Dortmund 2:1, Bayern Leverkusen — Fortuna 5:0, Bayern Monachium — FC Koeln

3:0, VfL Bochum — Hamburger SV 1:1, Bayer Uerdingen — VfB Stuttgart 2:2, Blauweis 90 Berlin Zach. — Borussia M-gladbach 3:2. Czołówka tabeli: 1. Bayer Leverkusen, 2. Bayern Monachium, 3. HSV Homburg, 4. Eintracht Frankfurt, 5. Bayer Uerdingen — wszystkie po 5 pkt.

AUSTRIA. Wyniki 7 kolejki I ligi: Wiener Sportclub — Rapid 0:4, Austria Wiedeń — Vienna 1:0, SC Eisenstadt — Admira Wacker 2:0, GAK — LASK 1:4 (przeciwnik Widzewa w Pucharze UEFA), Voest Linz — Austria Klagenfurt 3:0.

## W Łodzi walczyli „wolniacy”

W hali łódzkiego Włókniarza odbył się trzeci rzut I ligi indywidualnej w zapasach w stylu wolnym. Trzydniowe zawody stały na wysokim poziomie, a w poszczególnych kategoriach triumfowali w zasadzie faworyci. W punktacji klubowej zdecydowanie zwyciężył zespół Stali Rzeszów — 74 pkt. przed Slawią Ruda Śląska i GKS Tycho po 61 pkt. Na czwartym miejscu uplasował się LKS — 18 pkt.

Czołówka tabeli: 1. Tirol — 14 pkt., 2. Rapid, 3. Austria Wiedeń, 4. LASK — po 10 pkt.

Spóród łódzkich zawodników bardzo dobrze walczyli zapasnicy EKS. Jan Dobrodziej wywalczył pierwsze miejsce w kategorii 49 kg, a jeden z najbardziej utytułowanych zawodników w tej dyscyplinie sportu — Tomasz Busse potwierdził swój prymat w kategorii do 100 kg. W poszczególnych wagach zwyciężyli: 48 kg — Dobrodziej (EKS), 52 — Boček (GKS Tycho), 57 — Kotodziej (Pion Mielz), 62 — Skubacz, 68 — Strzałka, 74 — Mazur (wszyscy Slavia Ruda Śląska), 82 — Pawlik (GKS Tycho), 90 — Niec (Stal Rzeszów), 100 — T. Busse (EKS) i 130 kg — Długosz (Stal Rzeszów).

Wyniki 5 kolejki: Monaco — Metz 2:1, Tuluza — Auxerre 2:0, Rennes — Nantes 1:3, Bordeaux — Toulon 2:1, Sochaux — Nice 0:0, Le Havre — Lille 1:1, Paris SG — Brest 1:0, Lens — St. Etienne 2:0, Marsylia — Laval 3:0. Czołówka tabeli: 1. Marsylia — 9 pkt., 2. Nantes — 9, 3. Bordeaux — 8.

Wskrócie  
Dziesiąta partia rewanżowego meczu o tytuł szachowego mistrza świata pomiędzy obrońcą trofeum Kasparowem i Karpowem zakończyła się w sobotę w Londynie remisem, który zaproponował Kasparow. Partia ta została oddana w piatek wieczorem po 44 posunięciach białych, którym grał Kasparow. W sobotę Karpow zaakceptował propozycję obrońcy tytułu i partia nie została wznowiona. W meczu prowadził Kasparow 5:3:4:5 pkt.  
Szwed Brytt wygrał 16 i przedostatni etap kołarskiego wyścigu „Coors Classic” długości 169 km z metą w Boulder w Colorado. Szwed uciekł na 20 km przed metą i samotnie ukończył etap z przewagą 3 min. i 13 sek. nad Ugriumowem (ZSRR). Liderem jest w dalszym ciągu Francuz Hinault, który przyszedł na peletonie.  
Polskie stanki grające w puli finałowej mistrzostw Europy juniorów przegrany w Sofii z CSRS 1:3 i zajmują ostatnie, szóste miejsce z 4 pkt. Prowadzi ZSRR — 8 pkt. Juniorzy grający o miejsce 7-12 pokonali Belgie 3:0 i prowadzą w grupie wraz z NRD — po 8 pkt.  
Koszykarze Jugostawii zostali mistrzami Europy juniorów pokonując w finale w austriackiej miejscowości Gmunden ZSRR 111:87 (56:42).

## Kolejne rekordy pływaków

W Madrycie zakończyły się mistrzostwa świata w pływaniu. Nie przyniosły one sukcesów reprezentantom Polski (trzyosobowa ekipa), zaś podczas tygodniowej rywalizacji ustanowiono 6 nowych rekordów świata (wszystkie w konkurencjach kobiet, w tym pięć było udziałem reprezentantek NRD).

W sobotę w ostatnim dniu imprezy padły kolejne rekordy. Najlepszy wynik na świecie uzyskała Rumunka Costache w nowej konkurencji 50 m st. dowolnym, wynikiem 25.28. Rekord Europy ustanowił natomiast Węgier Danyi, który na dystansie 200 m st. zmiennym zajął pierwsze miejsce rezultatem 2:01.57, wyprzedzając aktualnego rekordzistę świata Kanadyjczyka Baumanna — 2:02.34. Wyniki tego wyścigu uznano za największą niespodziankę mistrzostw, obok zwycięstwa sztafety męskiej NRD 4x200 m st. dowolnym oraz porażki Salmikowa (ZSRR) na 1500 m st. dowolnym. Nie tylko nie zdobył on medalu, ale przegrał również z najmłodszym uczestnikiem imprezy 16-letnim Wochem Battistellim. Jest to pierwsza porażka Salmikowa na tym dystansie od 1976 r.

## Tylko „srebro” K. Nowak

Na kortach Balldonu w Katowicach zakończyły się 60 Mistrzostwa Polski w Tenisie Ziarnym. Nie przyniosły one tym razem sukcesów zawodnikom MKT. Bardzo liżono na występ w singlu pań Katarzyna Nowak. Od początku sezonu prezentowała dużą formę, mimo że juniorka zdobyła tytuł halowej mistrzyni Polski w kategorii seniorków. Dotarła do finału, lecz w bezpośrednim spotkaniu musiała uznać wyższość nie rozstawionej w tym turnieju Ewy Zardeckiej ze Stali Stalowa Wola przegrywając w dwóch setach 6:7, 2:6. Nie obroniła tytułu Monika Waniek, która już w ćwierćfinale została wyeliminowana przez 16-letnią Magdalę Mroz z SKT Sopót. Katarzyna Nowak zdobyła również srebrny medal w grze deblowej pań wraz ze swoją partnerką Elżbietą Śleską, przegrywając w dwóch setach z dwuetem Zardecka — Mroz 3:6, 5:7. Inny łódzki tenisista Michał Lewandowski wraz ze swoją partnerką Magorzatą Zydek (Zagłębie Wałbrzych) zajął trzecie miejsce w grze mieszanej.

W singlu panów triumfował Wojciech Kowalski (Gopłania Inowrocław) pokonując Lecha Bienkowskiego (SKT Sopót) 6:7, 6:3, 6:1, 6:2. Triumfował on również w deblu wraz ze swym partnerem Tomaszem Maliszewskim zwyciężając parę Waldemar Rogowski — Maciej Przybyłki 7:5, 6:4.

## Wisła Płock — Włókniarz 0:1 (0:0)

0:1 — Wójcickowski (74 min.). WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Szalecki, Bardelski, Anioł, Jacek — Sowiński, Rutkowski, Bakiewicz, Urbaniak — Wójcickowski, Rosiński.

## LECHIA GDANSK — WIDZEW 0:1 (0:0) A ONI GRAJĄ I ZWYCIĘŻAJĄ

0:1 — Leszczyk (49 min.). LECHIA: Stawarz — Ługowski, Ambroziak, Salaeh, Obłewski — Cybulski, Michalczak, Pekala, Przygodzki (od 19 min. Łazarek) — J. Bak, Nowicki. WIDZEW: Bołesta — Kamiński, Walczak, Przybył, Podsiadło — Kajrys (od 86 min. Cisek), Dziuba (od 70 min. Gierek), Iwanicki, Putek — Leszczyk, Wraga. Złota kartkę otrzymał Cybulski (Lechia).

Przed rozpoczęciem ligowego sezonu wielu kibiców wyrażało obawy o losy jedenastki z ul. Armii Czerwonej, zwłaszcza po odejściu do zagranicznych klubów Wójcickiego i Smolaraka. Zapewnić lukę po tak znakomitych zawodnikach jest niezwykle trudno, o czym nie trzeba nikogo przekonywać. Po remisowym spotkaniu z młodek Stalą, Inaugurującym rozgrywkę ekstraklas, na trenera Bronisława WaliGORę i jego podopiecznych posypały się słowa krytyki, a dalsze losy drużyny widziano w ciemnych kolorach. Tymczasem rzeczywistość jest zgoła inna. Łodzianie odnieśli już trzecie z rzędu zwycięstwo, grają zatem i zdobywają punkty. Trener zespołu nie ukrywa, że musi upłynąć trochę jeszcze czasu by Widzew wrócił na swe dawne pozycje, ale jego rękę w prowadzeniu powierzchniowych mu zawodników widać w sposób wyraźny.

Łodzianie zainkasowali tym razem komplet punktów na boisku w Gdańsku, gdzie przecież nie tak dawno zostawił „jedno oczko” sam mistrz Polski — Górnik Zabrze. Przy ocenie dotychczasowych osiągnięć drużyny małoکتوني mogą wytyczać argumenty, że przecież widziewscy mieli za przeciwników drużyny, które nie powinny w rozgrywkach odgrywać wiódzącej roli (Stal Mielec, Motor Lublin, Ruch Chorzów i Lechia

Gdańsk). Było więc łatwiej walczyć i odnosić sukcesy, a te najważniejsze próby dopiero przed zespołem i one dopiero wykażą na co naprawdę stać ten młody team. Gdy przyjdzie mu stawić czoła Górnikowi Zabrze, Legii, GKS czy też Lechowi. My sami jesteśmy bardzo ciekawi tych pojedynków — wyrażamy przekonanie, że przyniosą one wiele radosnych momentów dla sympatyków tej jedenastki.

Jedynego gola na stadionie we Wrzeszczu zdobył Leszczyk. Wyłuskał on białe młodego stoperowi Lechii — Ambroziakowi i nie dał żadnych szans Stawarzewi. Taki rezultat utrzymał się do końca i przyniósł komplet punktów gościom.

Co do samego spotkania? Było to dobre widowisko, odbywające się przy padającym deszczu i przy zapadających ciemnościach. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Bołesta, który wyłapywał wszystkie strzały zawodników gospodarzy. W dwóch wypadkach w sukurs przyszedł mu słupek. Dobre wrażenie sprawili pozostali piłkarze, którzy solidarnie zapracowali również na ten sukces. Łodzianie zastosowali wzmocnioną defensywę i próbowali szczęścia w kontratakach, zaś trener B. WaliGORę opierając się na przekazanych mu informacjach, postanowił wyliczyć z gry pomoc-

ników. Było to dobre widowisko, odbywające się przy padającym deszczu i przy zapadających ciemnościach. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Bołesta, który wyłapywał wszystkie strzały zawodników gospodarzy. W dwóch wypadkach w sukurs przyszedł mu słupek. Dobre wrażenie sprawili pozostali piłkarze, którzy solidarnie zapracowali również na ten sukces. Łodzianie zastosowali wzmocnioną defensywę i próbowali szczęścia w kontratakach, zaś trener B. WaliGORę opierając się na przekazanych mu informacjach, postanowił wyliczyć z gry pomoc-

ników. Było to dobre widowisko, odbywające się przy padającym deszczu i przy zapadających ciemnościach. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Bołesta, który wyłapywał wszystkie strzały zawodników gospodarzy. W dwóch wypadkach w sukurs przyszedł mu słupek. Dobre wrażenie sprawili pozostali piłkarze, którzy solidarnie zapracowali również na ten sukces. Łodzianie zastosowali wzmocnioną defensywę i próbowali szczęścia w kontratakach, zaś trener B. WaliGORę opierając się na przekazanych mu informacjach, postanowił wyliczyć z gry pomoc-

WYNIKI: Ruch — Pogoń 2:2 (1:0), Motor — Stal Mielec 1:0 (1:0), Polonia Bytom — Górnik Wałbrzych 2:0 (1:0), GKS Katowice — Zagłębie Lubin 1:0 (0:0), LKS — Górnik Zabrze 0:1 (0:1), Lech — Olimpia Poznań 3:0 (0:0), Lechia — Widzew 0:1 (0:0), Legia — Śląsk 3:1 (0:0)

TABELA

1	Katowice	4	8	3-2
2	Górnik Z.	4	3	7-1
3	WIDZEW	4	7	5-2
4	Pogoń	4	6	6-3
5	Lech	4	5	8-4
6	Śląsk	4	5	7-6
7	Legia	3	4	9-6
8	Olimpia	4	3	4-4
9	Górnik W.	4	3	1-4
10	LKS	3	2	2-3
11	Lechia	4	2	0-2
12	Ruch	4	2	5-8
13	Motor	4	2	1-4
14	Polonia	4	2	2-6
15	Zagłębie	4	2	2-6
16	Stal	4	1	3-6

W najbliższą sobotę piłkarze Widzewa podejmują na własnym boisku zespół poznańskiego Lecha, który w derbach nie dał żadnych szans beniaminkowi ligi — Olimpii, pokonując go różnicą aż trzech bramek. Będzie to więc pierwszy poważny sprawdzian ligowy nowej drużyny Widzewa.

## EKS — GÓRNIK ZABRZE 0:1 (0:1) „Profesorowie futbolu” lepsi?...

0:1 — Urban (8 min. spotkania). EKS: Zb. Robakiewicz — Bendkowski, Wencowski, Kruzankin, Rożycki — Chojnacki, Wesolowski, Soczyński, Ziober — Więzik, Baran. GÓRNIK: Wandzik — Grembecki, Matysik, Leśnik, Kostrzewa — Majka, Komornicki, Piotrowicz, Urban — Palasz, Iwan. Złota kartkę otrzymał Grembecki.

8 minuta sobotniej potyczki ligowej z mistrzem Polski. Majka przez nikogo nie atakowany, posyła piłkę do Iwana, ten nie mając żadnej asysty podąża do linii pola karnego, podaje dokładnie „w tempo” Urbanowi i ten z najbliższej odległości nie daje żadnych szans obronie Zbigniewowi Robakiewiczowi. W zespole gospodarzy, jak i na trybunach konsternacja. Zawodnicy pytającym wzrokiem spoglądają na sędziego bocznego, ktoś tam usiłuje interweniować, ale zmiany decyzji nie ma. P. Bródka z Gdańska wskazuje na środek boiska. W taki to sposób łodzianie, jak się później okazało, tracą dwa ligowe punkty. Kto jest zatem winien? Pozostawiamy ocenę tego faktu trenerom zespołu, którzy na dzisiejszej pogadance szczegółowo omówią ten mecz. Wydaje się jednak, że po-

pełnionych zostało kilka podstawowych błędów. Po pierwsze — ułtk nie przeszedł w swobodnym rozegraniu piłki Majce i Iwanowi, a przecież premierzyła ona w powietrzu odległość 30 metrów i ktoś powinien przeciąć jej lot. Po drugie — łódzcy defensorzy ustawili się w jednej linii, zagrali „na spalonego”, czym wielce ułatwili zadanie Urbanowi. Po trzecie — nigdy nie trzeba czekać na decyzję bocznego arbitra, który rzeczywiście chciał zasignalizować pozycję niezgodną z przepisami, lecz w efekcie chorągiewka nie powędrowała do góry. Trzeba walczyć do końca. Trudno było z law prasowych ocenić czy piłkarz Górnik był w momencie podania na równi lub przed łódzkimi obrońcami. Jednoznacznie tej sprawy nie da się rozstrzygnąć i zdania w tej mierze są podzielone...

Poświęciliśmy opisowi tej akcji tak dużo miejsca, ponieważ okazała się ona decydująca dla losów tego spotkania. Od tego momentu EKS osiągnął zdecydowaną przewagę (12:4 w rzutach rożnych na korzyść gospodarzy), a człowiek z szlag trafił, z jednej strony na skutek błędów biało-czerwonych, z drugiej zaś na to, że „profesorowie z Zabrze”, choć nie zastąpili w sumie na sukces, wyjechali z Łodzi w roli triumfatorów. W niektórych przeciętym momentach widać było nonszalanę w grze, zwłaszcza czwórki „gwiazdorów” (Urban, Komornicki, Iwan i Palasz), która ograniczała się do wyprzedzania kontrataków, pozostawiając odpowiedzialność za wynik pozostalym kolegom, pracującym w pocie czoła na całej szerokości boiska. Widać tak rozpisane są role w drużynie mistrza Polski. Szybkie wypadki nie przyniosły jednak pożądanych efektów (w 35 min. strzał Majki z odległości 20 metrów trafił w poprzeczkę, zaś w 65 min. Zb. Robakiewicz wyprzedził zwycięsko z pięćdziesięciu strzalek z Komornickim broniąc dwukrotnie jego uderzenia piłki z 16 metrów).

Abstrahując jednak od tego, że dziwnym zbiegiem okoliczności po raz piąty spotkanie EKS — Górnik prowadził P. Bródka z Gdańska (słaba nota może zaważać przed wszystkim swemu koleźce z czerwoną chorągiewką M. Lisowskemu, który posługując się przedmiotem oddanym do sygnalizacji zdarzeń na boisku, niczym zawiadowca na stacji) trzeba stwierdzić, że łodzianie przegrali na własne życzenie. Nie mogliśmy się nieestetycznie przekonać, że wartość prezentowałyby „profesorowie z Zabrze” w momencie kiedy straciłby gola lub w pocie czoła musieliby odbronić straty. Wyjechali więc ze stadionu przy ul. Unii z podniesionym czołem, a piłkarzem EKS przyszło jeść kołację w nie najlepszych humorach.

Profesorowie futbolu lepsi?...

## Stefańczyk w głównej roli

0:1 — Wójcickowski (74 min.). WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Szalecki, Bardelski, Anioł, Jacek — Sowiński, Rutkowski, Bakiewicz, Urbaniak — Wójcickowski, Rosiński.

Złota kartkę otrzymał Szalecki za krytykowanie orzeczeń sędziego. W przedmeczowej rozmowie z nami trener Andrzej Grębosz dzielił się swymi spostrzeżeniami o do pierwszych występów swoich podopiecznych. Opinia jego była jednoznaczna: gramy dobrze, ale nie możemy odnieść zwycięstwa. Pabianicy kibice doczekali się wrzeczka na sukces biało-zielonych w wyjazdowym meczu z beniaminkiem rozgrywek płocka Wisła.

Zwycięstwo jest wynikiem wlekłego doświadczenia pabianickiej jedenastki w drugoligowych bojach. Włókniarz od początku spotkania przyjął defensywną taktykę, ograniczając się do groźnych kontrataków. Ponadto, w pierwszych 45 minutach, goście pozwolili się wysumować przeciwnikom i gdy tych opuściły siły, w drugiej części gry przeszli do natarcia. Efektem było zdobycie zwycięskiego gola w 75 min. meczu. Bakiewicz przyjął piłkę przed własnym polem karnym, dokładnym podaniem uruchomił Rosińskiego, który ograł obrońców i podał ją do wychodzącego na czystą pozycję Wójcickowskiego, który z najbliższej odległości umieścił ją z kole w siatce.

Trzeba również podkreślić bardzo dobrą postawę w tym spotkaniu bramkarza Stefańczyka, który w najtrudniejszych sytuacjach na własnym przedpolu, wychodził z pojedynków z piłkarzami Wisły obroną ręką. Podobał się również

Rosiński, który był motorem wazystkich akcji ofensywnych. Oba zespoły miały także okazje do zmiany tego rezultatu, lecz Nowak, Gostynski i Wenerski z Wisły oraz Sowiński i Bakiewicz z Włókniarza nie potrafili ich wykorzystać. Tak więc w trzech meczach pabianianie zdobyli trzy punkty, a w najbliższą sobotę podejmują na własnym boisku drugiego beniaminka rozgrywek — Sandecję Nowy Sącz.

WYNIKI GRUPY II: Stal Stalowa Wola — Broń Radom 2:1 (1:0), Wisła Kraków — Jagiellonia 1:0 (1:0), Sandecja Nowy Sącz — Korona Kielce 1:0 (0:0), Wisła Płock — Włókniarz Pabianice 0:1 (0:0), Igloopol — Resovia 1:0 (0:0), Górnik Krutów — Olimpia Elbląg 1:1 (1:0), Zagłębie Sosnowiec — Hutnik Kraków 0:0, Hutnik Warszawa — Avia Świdnik 2:0 (1:0).

TABELA

1	Wisła Kp.	3	8	5-4
2	Hutnik W.	3	5	5-1
3	Górnik	3	5	4-1
4	Jagiellonia	3	5	4-1
5	Igloopol	3	5	3-1
6	Stal	3	4	4-3
7	Zagłębie	3	4	1-0
8	Sandecja	3	3	2-3
9	WŁÓKNIARZ	3	3	4-4
10	Hutnik K.	3	2	2-3
11	Olimpia	3	2	1-3
12	Avia	3	2	1-4
13	Wisła P.	3	1	0-2
14	Korona	3	1	0-2
15	Resovia	3	0	0-3
16	Broń	3	0	2-7

WYNIKI GRUPY I: Śląsk Wrocław — Gwardia Warszawa 2:0 (1:0), Urania — Odra Wodzisław 2:0 (1:0), Stilon Gorzów — Piast Gliwice 1:0 (0:0), Zawisza — Arka 1:0 (0:0), Gwardia Koszalin — Dozamet 1:0 (1:0), Piast Nowa Ruda — Chrobry Głogów 1:1 (1:1), Baltyk Gdynia — GKS Jastrzębie 1:1 (0:0), Radomiak — Szombierki 3:1 (1:0).

Liga angielska

Arsenal	—	Manchester Utd	1:0
Aston Villa	—	Tottenham	0:3
Charlton	—	Sheffild Wed.	1:1
Chelsea	—	Norwich	0:0
Everton	—	Nottingham	2:0
Leicester	—	Luton	0:1
Manchester City	—	Wimbledon	0:1
Newcastle	—	Liverpool	3:1
Southampton	—	Queens Park	5:1
Watford	—	Oxford	3:0
West Ham	—	Coventry	1:0
Barnley	—	Crystal Palace	2:3
Blackburn	—	Leeds	3:1

## KOMUNIKAT TOTKA

DUŻY LOTEK  
LOSOWANIE I:  
5, 6, 21, 29, 42, 44  
dod. 40  
LOSOWANIE II:  
2, 24, 26, 37, 40, 46  
Kolumne opracował  
ANDRZEJ SZYMAŃSKI